

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 234 (7471)

KOSZALIN, SŁUPSK. Środa, 22 października 1975 r.

A B Cena 1 zł

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

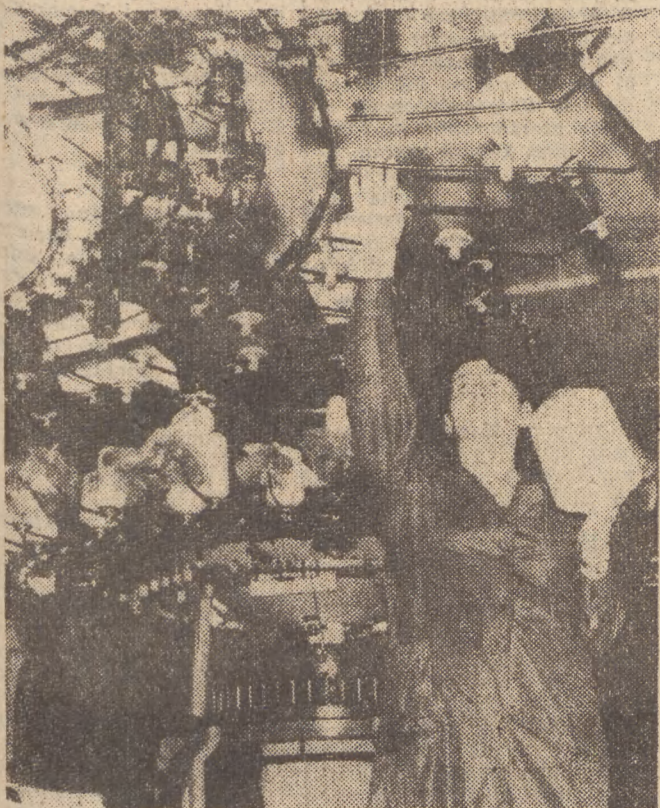
Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 21 bm. zapoznało się z informacją rządu o realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego za okres 3 kwartałów 1975 r., na tle zadań planu pięcioletniego 1971-1975.

Uchwała VI Zjazdu PZPR przywidywała wybudowanie w obecnej pięcioletce 1.075 tys. mieszkań, zadanie to było dwukrotnie korygowane w górę. Pierwszej korekty dokonano w uchwale V Plenum KC, zaś kolejnej — w uchwale I Krajowej Konferencji Partyjnej. Przebieg dotychczasowej realizacji planu i analiza prze-

widywanego wykonania zadań roku bieżącego wskazuje, że ogółem w kraju zostanie wybudowanych 1.125 tys. mieszkań, to jest o 50 tys. więcej niż zakładano w uchwale Zjazdu. Oznacza to, że w obecnej pięcioletce zbudujemy o 195 tys. mieszkań z planu inwestycyjnego więcej niż zbudowano w poprzedniej. Równocześnie są to mieszkania o wyższym standardzie i powierzchni. Tak na przykład w latach 1971-1975 powierzchnia użytkowa oddanych mieszkań wynosić będzie 63,2 miliony metrów kwadrato-

(dokończenie na str. 4)

Czyn zjazdowy DZIANINY Z „WENEDY“



Zmodernizowanie parku maszynowego w najstarszej kołobrzesckiej spółdzielni, umożliwiło „Wenedzie” unowocześnienie produkcji i dostosowanie jej do potrzeb rynku.
Na zdjęciu: Czesława Krajewska — dziewiarka pracująca bez braków — przy automatycznej maszynie dziewiarskiej interlock. (mlr)

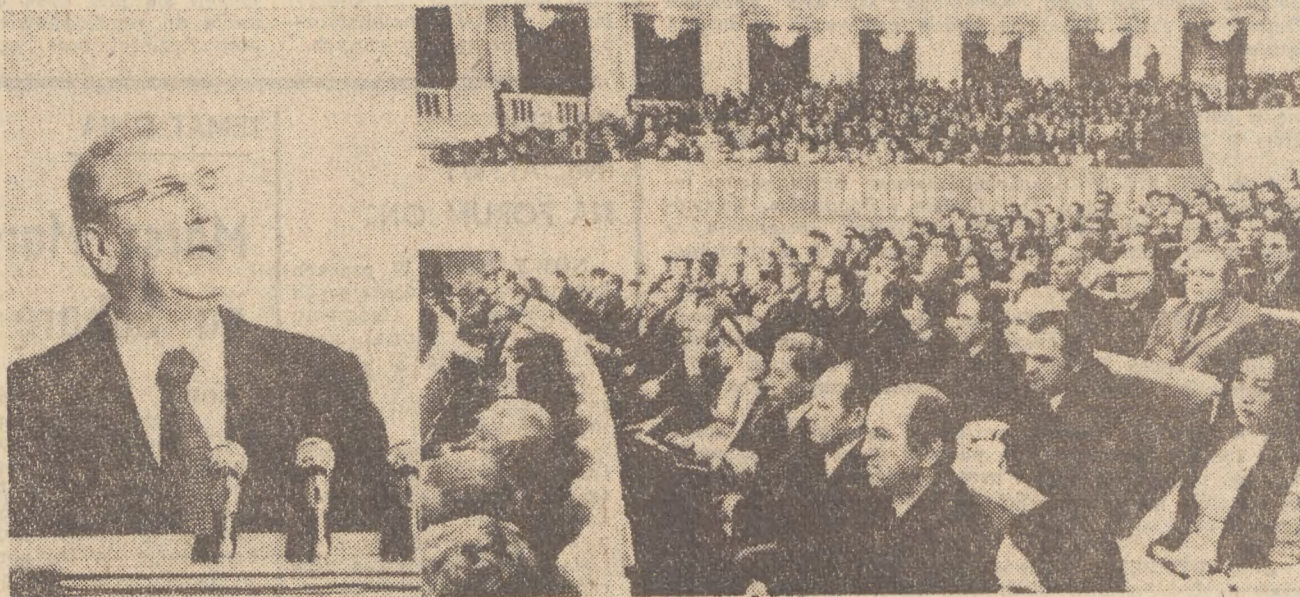
(Inf. wł.) W Dziewiarskiej Spółdzielni Pracy „Weneda” trwa realizacja zobowiązania podjętego dla uczczenia VII Zjazdu partii. Spółdzielnia dostarczy na rynek wyroby dziewiarskie wartości 200 tys. zł. Działalność z Kołobrzegu cieszą się dużym wzięciem nie tylko w województwie koszalińskim. Spółdzielnia zapowiada stuprocentową realizację swego zjazdowego czynu już w pierwszych dniach listopada.

„Weneda” pomyślnie realizuje swoje zadania produkcyjne. Plan dziewięciu mie-

sięcy wykonany został z nadwyżką. Wartość rocznej produkcji w wysokości 42 mln zł zostanie więc przekroczona.

Na apel Krajowego Związku Spółdzielczości Pracy załoga kołobrzesckiej spółdzielni rozpoczęła produkcję o dzieży dziecięcej dla Centralnego Domu Dziecka w Warszawie. Tysiąc sztuk bezkręowników, spodenek i spódnicek z dzianiny będzie gotowych już w listopadzie.

(dokończenie na str. 4)



Jak już informowaliśmy przedwczoraj 20 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyło się przedzjazdowe spotkanie i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza z warszawskim aktywnym partyjnym.

W czasie spotkania E. Gierk i P. Jaroszewicz wygłosili do zebranych przemówienia, których teksty zamieszczamy na str. 4. Fot. CAF

WIZYTA HENRYKA JABŁOŃSKIEGO W IRAKU

BAGDAD. Wczoraj 21 bm. w drugim dniu wizyty przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński udał się wraz z towarzyszącymi mu osobami do Mosulu, drugiego co do wielkości miasta Iraku. Henryk Jabłoński zwiedził położoną w odległości 40 km od Mosulu kopalnię siarki w Miszraku, zbudowaną przez polskich specjalistów. W tym samym dniu przewidziano zwiedzenie zabytków Ninii i Nimrudu — starożytnych stolic imperium asyryjskiego. War to dodać, że w Nimrud przebywa obecnie ekipa polskich archeologów, którzy prowadzą prace wykopaliskowe m. in. przy odsłanianiu ruin monumentalnej budowli sakralno-palacowej.

W związku z wizytą przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, w prasie irackiej ukazały się w dniach poprzedzających wizytę jak i w dniu jej rozpoczęcia artykuły i komentarze poświęcone Polsce i stosunkom polsko-irackim. Dzienniki zamieściły także życiorys Henryka Jabłońskiego. 20 bm., w dniu przyjazdu Henryka Jabłońskiego do Iraku, telewizja iracka nadała w głównym dzienniku obszerną relację z uroczystości powitania i pierwszych rozmów, jakie przewodniczący Rady Państwa odbył z prezydentem El-Bakrem. (PAP)

Rekordowe powodzenie „Nocy i dni”

20 października liczba widzów, którzy obejrzyli film Jerzego Antczaka „Noce i dni”, zrealizowanego na podstawie powieści Marii Dąbrowskiej przekroczyła 2 miliony osób. W Warszawie film oglądało już 300 tys. widzów. Film wszedł na ekrany 23 września — toteż powodzenie „Nocy i dni” należy uznać za rekordowe.

Jak informuje Centralna Rozpowszechniania Filmów, bilety na „Noce i dni” są wyprowadzane w większości kin na wiele dni naprzód.

(PAP)

Magazyny i przechowalnie czekają...

(Inf. wł.) Rolnictwo kończy sprzęt ostatni w tym roku pługów. Jest to sygnał, że zbliżają się również terminy rozliczenia producentów z dostaw płodów rolnych, zarówno dla przemysłu, na zimowe zapasy w handlu jak i na bezpośrednie zaopatrzenie rynku. Jak więc przebiega skup podstawowych płodów: ziemiaków i zboża?

Kampanie skupu zboża za hamowały jesienne prace polowe, zwłaszcza wykopki. Obecnie można przyspieszyć już tempo omłotów i do-

staw. Zadanie bardzo pilne, bowiem zaległości w skupie ziarna są wysokie: w województwie koszalińskim wynoszą około 16 tys. ton, a w województwie słupskim ponad 20 tys. ton. Dzielne dostawy do magazynów gęsów spadły do około 150 ton zboża. Nie można godzić się z tym, zwłaszcza że duże zaległości mają w dostawach także rolnicy zobowiązani umowami kontraktacyjnymi.

Ostatnio w obu województwach odbyły się narady naczelników gmin, zarządów

gęsów, dyrektorów spółdzielni kółek rolniczych. Mówiono o możliwościach udzielenia pomocy rolnikom przetrzymującym ziarno w sнопach, o organizacji omłotów i zwiększeniu dostaw zboża. Podkreślano znaczenie dobrych przykładów i inspiratorską rolę aktywów wiejskiego. Region Środkowego Wybrzeża ma pełne szanse rozliczyć się przed terminem z tegorocznym planem skupu zboża. Jest to też go zobligowany także wyso-

(dokończenie na str. 4)

OD 1 STYCZNIA 1976 R.

Bez podatku od wynagrodzeń

Od 1 stycznia 1976 roku 850 tys. osób skorzysta z podwyżek i regulacji płac. Będzie to ostatnia grupa pracowników objętych wielką operacją płacową tej pięcioletki, w której podwyższono wynagrodzenia ponad 11 mln zatrudnionych w gospodarce społecznej. Operacja ta — oprócz podwyżek — ma na celu uporządkowanie i usprawnienie systemów wynagradzania, a jednym z założeń tych prac jest likwidowanie indywidualnego po-

datku od wynagrodzeń i składki na cele emerytalne. Już obecnie płace ok. 90 proc. pracowników są wolne od tych obciążeń. Od nowego zaś roku wszyscy pracownicy gospodarki społecznej będą otrzymywać swoje płace bez potrącania podatku od wynagrodzeń i składki na cele emerytalne.

Przejęcie z systemu wynagrodzeń „brutto” na wynagrodzenia „netto” oszczędza zakładom wielu pracochłonnych manipulacji. Nie cho-

dzi jednak tylko o uproszczenie sporządzania list płac. Sprawa najważniejsza jest likwidacja tkwiących w systemie podatkowym hamulców wzrostu wydajności pracy. Jak wiadomo, podatki zwiększające się wraz ze wzrostem wynagrodzeń tworzyły przy osiągnięciu określonych kwot barierę, której nie opłacało się przekraczać. Nie bez znaczenia jest też psychologiczny aspekt decy-

(dokończenie na str. 4)

Węgiel — statkami

Przewiduje się, iż flota Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie przewiezie w br. ponad 11 mln 500 tys. ton polskiego węgla, tj. ok. 1 mln ton więcej niż w roku ub.

Węgiel stanowi główną pozycję przewozową armatora szczecińskiego, a największym jego odbiorcą jest Dania. Tegoroczne przewozy polskiego węgla do tego kraju przekroczą 3,5 mln ton.

Drugim nie mniej ważnym odbiorcą tego surowca są Włochy, które w ostatnich 4 latach zakupiły w Polsce ponad 8 mln ton.

Eksportujemy węgiel rów-

niez do Japonii i Republiki Federalnej Niemiec, a ostatnio na liście odbiorców znalazły się Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i Irlandia. Armator szczeciński dostarcza także spore ilości węgla m. in. do Holandii oraz krajów skandynawskich.

Do przewozu węgla wykorzystuje się niemal wszystkie typy statków bandery PZM — od 3-tysięczników zaczynając a na 55-tysięcznikach kończąc. Obecnie np. w portach japońskich znajduje się siedem statków armatora szczecińskiego, które zawinęły tam z polskim węgłem. (PAP)

Z WROCŁAWIA DO IRAKU

Wczoraj załoga wrocławskich zakładów sprzętu grzejnego wyeksportowała w daleką drogę do Iraku 200 sztuk nowoczesnych, 4-palnikowych kuchni gazowych. Jest to kolejna partia kuchni wysyłana w br. na eksport do Iraku. Do końca br. ogółem wrocławskie zakłady wyeksportują na eksport do Iraku 3.500 kuchni gazowych.

Eksport kuchni gazowych z Wrocławia do Iraku liczy już sobie kilka lat. Na rok przyszły przewiduje się dalszy wzrost dostaw do ponad 5 tys. kuchni. (PAP)

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ **BAWIACA** w Czechosłowacji partyjno-rządowa delegacja DRW, której przewodniczący i sekretarz KC PPW — Le Duan, przybyła wczoraj do zachodnich Czech. Delegacji towarzyszy sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS — Gustav Husak.

▲ W **MINISTERSTWIE** Handlu Zagranicznego ZSRR rozpoczęły się rozmowy między handlowymi delegacjami radziecką i japońską nt. zawarcia porozumienia o wymianie towarowej i płatniczej między ZSRR i Japonią na lata 1976-1980.

▲ **NA ZAPROSZENIE** KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej przybyła do Sofii delegacja KC Komunistycznej Partii Belgii z członkiem Biura Politycznego KC KPB Robertem Dussart na czele. Delegacja będzie przebywała w Bułgarii tydzień.

▲ **PREZYDENT** Francji — Valery Giscard d'Estaing spotka się w niedzielę z prezydentem Egiptu, Anwarem Sadatem, który w drodze do Waszyngtonu zatrzyma się w Paryżu.

▲ W **STOLICY** SYRII zakomunikowano o wznowieniu regularnych lotów między Damaszkiem i Bagdadem. Komunikacja lotnicza między obu stolicami została przerwana w maju br. w związku z napięciem w stosunkach syryjsko-irackich.

▲ **ZAKOŃCZYŁY** się oficjalne rozmowy premiera rządu rumuńskiego, Manei Manescu z premierem Wyp. Zielonego Prądką, Pedro Piresem. Oba premierzy podpisali wspólny komunikat i protokół o rozwoju dwustronnych stosunków.

▲ **KOŁCHOZY** i sowchozy Ukrainy wykonały plan sprzedaży zboża dla państwa. Do punktów skupu dostarczono 14 mln ton zboża. Kukurydzy i pszenicy sprzedano 9,5 mln ton, co znacznie przewyższa założenia planu. Wykonany został również plan skupu ryżu.

▲ W **DZIESIĘCIU** województwach Czechosłowacji rozpoczęły się Dni Przyjaźni Młodzieży Polskiej i Czechosłowackiej. Do województw tych, a także do Pragi i Bratysławy, które przygotowały bogaty program dni przyjaźni, przybyli delegaci polskiej młodzieży.

▲ **RADZIECCY** kosmonauci Aleksiej Leonow i Walerij Kubasow, odbywający wraz z astronautami amerykańskimi ze statku kosmicznego „Apollo”, podróż po USA przybyli do Los Angeles (stan Kalifornia). Radzieccy i amerykańscy kosmonauci zwiedzili zakłady „International Space Division”, specjalizujące się w produkcji aparatury lotniczo-kosmicznej.

KATASTROFA W METRZE



MEKSYK. 23 osoby zabite a 55 rannych — taki jest ostateczny bilans tragicznej katastrofy jaka wydarzyła się w poniedziałek na jednej z głównych stacji kolei podziemnej miasta Meksyk. Przyczyny wypadku nie są jeszcze znane.

W godzinach wzmoczonego ruchu na stacji naziemnej, położonej w pobliżu głównego placu miasta nadjeżdżający pociąg wpadł na inny stojący na peronie — nastąpiło spiętrzenie wagonów, a pasażerowie zostali wciśnięci między fotele, pogięte poręcze i metalowe ściany. Trzeba było usunąć część dachu stacji, aby dotrzeć do

tego rumowiska. Zwiłki jednego z mężczyzn przez 3 godziny zwiłasy przez rozstraskaną okno, zanim ekipa ratownicza zdołała przeciąć stalową ścianę.

Przedstawiciel władz okręgu stołecznego podkreślił, że system bezpieczeństwa metra jest bardzo nowoczesny, niemniej wyraził opinię, że katastrofa była wynikiem „błędów technicznych i ludzkiego” (PAP)

Na zdjęciu: ekipy ratownicze poszukują zabitych i rannych w rozbitych wagonach kolei podziemnej

CAF-AP-telefoto

RFN — BEZROBOCIE

BONN. Według oficjalnych danych, we wrześniu br. liczba bezrobotnych w RFN wynosiła 1.006 tysięcy osób. Stopa bezrobocia stanowiąca 4,4 procentu siły roboczej, w tym wśród mężczyzn 3,7 procentu, zaś wśród kobiet 5,5 procentu. Odsetek bezrobotnych wśród zagranicznych robotników w RFN wzrósł z 5,4 do 5,5 procentu.

Liczba osób zatrudnionych w skróconym wymiarze godzin zwiększyła się do 369 tysięcy. Zmniejszyła się liczba wolnych miejsc pracy. Spadła ona z 258 ty-

sięcy w lipcu do 235 tys. we wrześniu.

Trzy główne wskaźniki rynku pracy — liczba bezrobotnych, częściowo zatrudnionych oraz wolnych miejsc pracy — nie rokują na razie zmiany tendencji.

Prognozy na okres zimowy br. są na ogół nieopimne. Mimo oczekiwanego zwiększenia liczby wyjazdów cudzoziemskich robotników, na przełomie 1975—1976 przewiduje się wzrost bezrobocia w Niemczech zachodnich do 1,5 miliona osób. (PAP)

REZOLUCJA KOMITETU POLITYCZNEGO ONZ

Karta NZ podstawą stosunków między państwami

NOWY JORK. Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego NZ przyjął rezolucję wzywającą wszystkie państwa do ścisłego i stalego wcielania w życie celów i zasad Karty NZ oraz postanowień deklaracji o umocnieniu międzynarodowego bezpieczeństwa, jako podstawy stosunków między państwami, niezależnie od ich wielkości, stopnia rozwoju i systemu społecznego-gospodarczego. Projekt tego dokumentu przedłożyło 35 państw socjalistycznych i niezaangażowanych.

POLSKIE INICJATYWY NA FORUM ONZ

NOWY JORK. W pracach komitetów, podlegających Zgromadzeniu Ogólnemu NZ aktywny udział biorą członkowie delegacji polskiej. W Komitecie Społecznym rozpoczęła się debata nad zagadnieniem roli nauki i techniki we współczesnym społeczeństwie. Podczas 30 sesji Zgromadzenia kraje socjalistyczne, w tym również Polska, wystąpiły z inicjatywą sformułowania zaleceń ONZ dla rządów w tej dziedzinie.

Komitet Prawny kontynuował debatę nad sprawozdaniem komisji prawa międzynarodowego. Występując w imieniu delegacji polskiej prof. dr Alfons Kłafkowski dokonał przeglądu zaprezentowanych przez komisję tekstów artykułów w sprawach dotyczących takich zagadnień jak: odpowiedzialność państw, sukcesja państw, klauzula największego uprzywilejowania, umowy między państwami a organizacjami międzynarodowymi lub między samymi organizacjami.

W toczącej się w Komitecie Ekonomicznym debacie nad sprawą sytuacji żywnościowej na świecie głos za brał przedstawiciel Polski Sławomir Borowy. Podkreślił on olbrzymią rolę jaką mają do odegrania Narody Zjednoczone w rozwoju produkcji rolnej, stabilizacji międzynarodowego rynku rolnego i usunięcia wszelkich barier dyskryminacyjnych w handlu artykułami rolnymi (PAP)

Kissinger u Mao Tse-tunga

PEKIN. Amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger, przebywający z wizytą w ChRL, został przyjęty wczoraj przez przewodniczącego Mao Tse-tunga w Pekinie.

Henry Kissinger po raz ostatni spotkał się z Mao Tse-tungiem podczas swej szóstej wizyty w ChRL w listopadzie 1973. (PAP)

Konrad Adenauer kandydatem na świętego?

BONN. Członkowie młodzieży chadeckiej RFN związanej z CDU/CSU podjęli starania o uzyskanie beatyfikacji i kanonizacji byłego kanclerza RFN z lat zimnej wojny, Konrada Adenauera, zmarłego 19 kwietnia 1967 r. w wieku 91 lat.

W wydaniu z 19 bm. bawarskie pismo katolickie „Neue Bildpost Aschaffenburg” opublikowało list koła młodzieży CDU/CSU z Bruehl (koło Kolonii), informujący, że członkowie koła rozpoczęli zbieranie podpisów pod petycją w sprawie beatyfikacji Adenauera. Aby prośba mogła być rozpatrzoną oficjalnie przez władze kościelne, autorzy petycji muszą zebrać 40 tys. podpisów. (PAP)

TEMAT DNIA

Marsz Marokańczyków na Saharę Zachodnią

NOWY JORK. Podczas gdy Rada Bezpieczeństwa ONZ postanowiła odrzucić obrady nad kwestią „marszu pokojowego” 350 tys. Marokańczyków na teren Sahary Zachodniej i kontynuować konsultacje w tej sprawie, w Maroku przyspieszono datę rozpoczęcia marszu i akcja rozpoczęła się wczoraj. Pierwsza grupa ochotników, jak się ich określa w Maroku, wyruszyła z miasta Ksar Es-Suk, położonego 1200 km od granicy z Saharą Zachodnią. Następną grupą ma wyruszyć dzisiaj z Marakeszu. Uczestnicy marszu udają się w pobli-

że granicy samochodami, autobusami i pociągami. Przekraczanie granicy ma się zacząć 28 października.

Rzecznik rządu marokańskiego oświadczył, że niezależnie od postanowień Rady Bezpieczeństwa, Maroko jest zdecydowane zająć Saharę Zachodnią, albo przez wysłanie na jej teren uczestniczących w marszu ochotników, bądź też przez skłonienie Hiszpanii do opuszczenia kolonii. Maroko jest obecnie gotowe podjąć z Hiszpanią dwustronne rokowania na temat dalszego przekazania mu Sahary — dodał rzecznik. (PAP)

CHILE

„Retro” w wydaniu junty

MEKSYK. Faszystowska junta chilijska nie tylko krwawo rozprawia się ze swymi przeciwnikami politycznymi, lecz dąży za wszelką cenę do unicestwienia reform społeczno-gospodarczych przeprowadzonych przez Rząd Jedności Ludowej Salvador Allende. Jak wynika z ostatnich danych, ponad 100 przedsiębiorstw, które w latach 1971-1973 zostały znacjonalizowane, powróciło już do rąk prywatnych. Ogólną wartość tych przedsię-

biorstw ocenia się na 240 milionów dolarów.

Do rąk prywatnych trafiają także udziały w bankach. Z 47-procentowego pakietu akcji, którym dysponowało państwo w Banco de Chile, 31 procent zostało już sprzedanych. Przedsiębiorstwa w Chile przejmowane są również przez kapitał zagraniczny, jak np. fabryka celulozy Arauco. Junta chilijska zatrzymała w swoim posiadaniu 20 przedsiębiorstw o znaczeniu strategicznym. (PAP)

NOWE WATERGATE?

WASZYNGTON. Zakomunikowano tu że w poniedziałek wieczorem nie zidentyfikowany dotąd włamywacz przedostał się do biura należącego do ekipy zajmującej się organizacją kampanii przedwyborczej prezydenta USA, Geralda Forda. Osobnik ten usiłował włamać się do szafy, w której przechowywane są listy osób, które dokonały wpłat na fundusz wyborczy Forda oraz inne dokumenty zawierające informacje finansowe, jednak nie zdołał sforsować zamków. Policja wszczęła w tej sprawie śledztwo.

LONDYN. Z sejfów Scotland Yardu zniknęły dokumenty dotyczące włamania do różnych pomieszczeń zajmowanych bądź przez brytyjskie

go premiera Harolda Wilsona bądź przez jego najbliższych współpracowników. W końcu ub. tygodnia premier Wilson złożył na forum Izby Gmin oficjalne oświadczenie stwierdzając, iż takich włamania nie było.

Sprawa włamania stała się przedmiotem licznych spekulacji w stolicy W. Brytanii. Labourystowski deputowany do Izby Gmin Paul Rose powołując się na autorytatywne źródła przypisuje „autorstwo włamania” agentom rządu Rodezji Południowej. Inne podejrzenia dotyczą konserwatywnej prasy, goniącej za sensacją, która mogłaby skompromitować traktowany przez nią niechętnie rząd Partii Pracy. (PAP)

NAJPIĘKNIEJSZA ŁYSINA

TOKIO. Niejki Hikosaburo Kawamoto, lat 69, strażnik budowlany zdobył pierwsze miejsce w konkursie na najpiękniejszą łysinę. Pan Kawamoto zwyciężył 15 tynnych finalistów „konkursu piękności” zorganizowanego przez tokijskie stowarzyszenie łysych. Zwyciężył, bowiem jego łysina

miała największy potysk i najlepiej odbijała światło.

Po konkursie, Kawamoto zwierzył się, że bardzo źle się czuł, gdy zaczął łysieć nie mając jeszcze trzydziestki. Jak miał 45 lat przestał się przejmować, teraz jest już zadowolony. (PAP)

PREMIER WĘGIER Z WIZYTĄ W ZSRR

MOSKWA. Na zaproszenie rządu radzieckiego przybył wczoraj do Moskwy oficjalną, przyjacielską wizytą członek Biura Politycznego KC WSPR, premier Węgierskiej Republiki Ludowej, Gyorgy Lazar.

Na lotnisku Wnukowo witali go: członek Biura Politycznego KC KPZR, premier ZSRR, Aleksiej Kosygin, zastępca członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów Federacji Rosyjskiej, Michaił Sołomienecw, wicepremier ZSRR i inne osobistości oficjalne.

Tego samego dnia na Kremlu rozpoczęły się rozmowy radziecko-węgierskie z udziałem premiera Aleksieja Kosygina i premiera Gyorgy Lazara. (PAP)

Na łamach „Izwestii” PO WIZYCIE A. SZITIKOWA W POLSCIE

MOSKWA. Na łamach „Izwestii” ukazała się wypowiedź Aleksieja Szitikowa, przewodniczącego delegacji Rady Najwyższej ZSRR, która przebywała z wizytą w Polsce, na temat tej wizyty. A. Szitikow stwierdził, że bez przesady można powiedzieć, iż przyjaźń między narodami polskim i radzieckim z roku na rok jest coraz trwalsza i bliższa. Komuniści radzieccy i polscy przywiązują wielkie znaczenie do realizacji zasad utrwalonych w Helsinkach na KBWE. Branie narody zajęte budowaniem socjalizmu i komunizmu podkreślają potrzebę trwałego pokoju i odprężenia na świecie. (PAP)

KRÓTKO Z BLISKIEGO WSCHODU

Prezydent Egiptu Anwar Sadat oznajmił, że podjęta zostanie próba mediacji między Kairem i Damaszkiem, których stosunki uległy pogorszeniu po podpisaniu przez Egipt porozumienia z Izraelem w sprawie kolejnego etapu rozdzielania wojsk na Synaju.

W stolicy Libanu utrzymuje się napięcie spowodowane przez nowe starcia zbrojne między ugrupowaniami chrześcijańskimi i muzułmańskimi. Życie gospodarcze Bejrutu jest sparaliżowane, a ludność nie może zaopatrzyć się w podstawowe produkty żywnościowe, ponieważ nieczynne są sklepy.

W Damaszku poinformowano oficjalnie, że przedwczoraj doszło do walki między patrolami izraelskim a żołnierzami syryjskimi w rejonie Dżabata Al-Chaszab, na Wzgórzach Golan. Komunikat podaje, że 4 żołnierzy izraelskich zostało zabitych. Po stronie syryjskiej nie zanotowano strat.

Artyleria izraelska ostrzeliwała przedwczoraj przez godzinę region Arkub, w Libanie południowo-wschodnim. Pociśki spadły na obszarze wioski Raszaja Al-Fuchar i Kfar Szuba, powodując pożary. W tym samym dniu lotnictwo izraelskie dokonało przelotów nad południowym Libanem.

Za 100 lat będzie nas...

PARYŻ. Według obliczeń Krajowego Instytutu Badań Demograficznych (INED) w Paryżu w roku 2075, na kuli ziemskiej będzie 9,4-15,8 mld ludzi. Obliczenia INED opierają się na najnowszych danych ONZ. (PAP)

ZE SPOTKANIA Z WARSZAWSKIM AKTYWEM PARTYJNYM

DZISIEJSZE nasze spotkanie jest częścią ogólnopartyjnej i ogólnonarodowej dyskusji nad Wytocznymi KC na VII Zjazd PZPR, która trwa w całym kraju. Pragniemy, aby w toku tej dyskusji program zawarty w Wytocznym wzbożony został o nowe przemyślenia i zyskał powszechną akceptację abyśmy wspólnie zastanowili się nad jego możliwie najlepszą i najsukcesowniejszą realizacją.

Nawiązując do spotkania aktywu warszawskiego w lutym 1971 r., I sekretarz KC PZPR powiedział: dziś z perspektywy prawie 5 lat mamy prawo stwierdzić, że zobowiązani swoich aktyw partyjny Warszawy, cała stołeczna organizacja partyjna dotrzymała. Dowiedliśmy na to, czynem, ofiarną pracą, wzorową realizacją zadań, inicjatywą i aktywnością polityczną. Pomogliście partii, pomogliście Komitetowi Centralnemu. Jesteśmy Wam za to serdecznie wdzięczni. Każdy przyniósł, że lata między VI i VII Zjazdem dobrze zapisały się w hi-

rozmachu i znaczeniu.

Poważne zadania chcemy postawić przed całą gospodarką surowcową i rolnictwem. Ziemia nasza jest bogata, ale musimy dbać o to, aby jej zasoby eksploatować racjonalnie, dalekowszecznie, z poczuciem odpowiedzialności za przyszłość.

Ambitne programy realizować będą przemysły przetwórcze, zwłaszcza elektromaszynowy, chemiczny i spożywczy.

Sprawą o podstawowym znaczeniu jest podniesienie jakości produkcji materialnej. Brakorobstwo i niedbalstwo, nieterminowość w dostawach kooperacyjnych, wszystko to przynosi niemałe straty gospodarce narodowej. Musimy więc podjąć skuteczną walkę z tymi zjawiskami. Poprawa trwałości i wartości użytkowej wielu wyrobów wpłynęłaby korzystnie na zaopatrzenie rynku i pozwoliła lepiej zaspokoić istniejące potrzeby społeczne.

W dyskusji przedzjazdowej, w listach, które napływają

oni uczniów i studentów o bok wiedzy ogólnej i zawodowej w podstawy naukowego światopoglądu, upowszechniali postawy obywatelskie i zasady socjalistycznego patriotyzmu.

W obecnym pięcioleciu umocniliśmy poważnie nasze ludowe państwo. Uprościła się struktura władz terenowych, wzrosły ich kompetencje i odpowiedzialność. Będziemy kontynuować dotychczasowy kierunek działania w tym zakresie. Równolegle zmierzając będziemy do dalszego pogłębiania socjalistycznej demokracji, zwiększania roli samorządu i organizacji społecznych, rozszerzania udziału ludzi pracy we współgospodarzeniu krajem i kontroli społecznej. Jest to nieodzowny warunek rozwoju budownictwa socjalistycznego, wynikający z fundamentalnych zasad marksizmu-leninizmu oraz z rosnącego poziomu świadomości, wiedzy i aktywności mas pracujących. Pomyślna realizacja zadań politycznych, gospodarczych i społecznych wymaga aktywnego, świadomego uczestnictwa ludzi pracy, a z drugiej strony sprawnego aparatu państwowego.

Przed nami zadania niełatwe, ale możliwe do wykonania — kontynuował I sekretarz KC PZPR. — Jestem przekonany, że tak jak dotychczas organizacja partyjna, klasa robotnicza, inteligencja — wszyscy ludzie pracy stolicy przyczynią się godnie do ich realizacji.

W marcu ub. r. Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło i zaakceptowało program społeczno-gospodarczego i przestrzennego rozwoju Warszawy. Jest to program słuszny i będzie konsekwentnie realizowany w latach 1976—1980. Daje on niepowtarzalną szansę ukształtowania wielkiej i nowoczesnej, pięknej a zarazem funkcjonalnej metropolii. Realizacja tego programu leży przede wszystkim w rękach warszawiaków, ale jest to równocześnie sprawa, którą otacza serdeczna sympatia i wola współdziałania ze strony całego narodu.

Waszą ambicją powinno być pełne wykorzystanie tych możliwości, musicie śmiało wybiec myślą w przyszłość, pamiętać, że dzieło, które tworzyście obliczone jest na całe pokolenia a jego kształt, który dziś projektujecie pozostanie trwałym świadectwem Waszej wyobraźni i umiejętności przewidywania.

Wielką wagę przywiązuje my do stałego podnoszenia poziomu pracy ideowej warszawskiej organizacji partyjnej, upowszechniania marksizmu-leninizmu, do właściwego naświetlania polityki partii. Chcielibyśmy, aby stołeczna organizacja partyjna odgrywała coraz większą rolę w walce ideologicznej, jaką prowadzimy, w kształtowaniu dobrych nastrojów społecznych.

Powinniśmy stale pogłębiać patriotyczną i internacjonalistyczną świadomość naszego społeczeństwa. Sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, jednością naszej partii z KPZR — to niewzruszona podstawa naszej polityki i jedno z głównych źródeł pomyślnego rozwoju naszego kraju. Będziemy nadal zacieśniać braterską współpracę z całą socjalistyczną wspólnotą, we wszystkich dziedzinach. Odpowiada to naszym żywotnym narodowym i klasowym racjom.

W zakończeniu E. Gierka powiedział: w całym kraju trwa w pełni kampania przedzjazdowa. Dotychczasowy jej przebieg świadczy o zgodności poglądów co do dróg dalszego rozwoju socjalistycznej Polski, celów jakie sobie stawiamy. Chcemy aby program przyjęty na Zjeździe był programem całego narodu. Jest to bowiem najlepszą gwarancją jego realizacji. (PAP)

PRZEZ minione cztery lata, we wspólnej pracy partii i narodu nad rozwojem socjalistycznej ojczyzny, kierowaliśmy się zasadą: niech czyn dowodzi prawdy słowami.

Z kredytu wzajemnego zaufania czerpaliliśmy siły do niełatwej pracy w bieżącym pięcioleciu, do przezwyciężania trudności i wielu słabości w naszej pracy, do dynamizowania rozwoju kraju. Pozwoliło wyrazić przekonanie, że zaufanie to będzie się utrzymywać i towarzyszyć również w pracy nad realizacją postanowień VII Zjazdu, stanie się fundamentem wielkiego narodowego sukcesu w budowie socjalistycznej Polski i jej stolicy.

Naród nasz w procesie budowy socjalizmu opanował umiejętność realizacji wielkich przedsięwzięć i krok za krokiem przybliża wizję drogi Polski, Polski 50-lecia władzy ludowej.

Wchodzimy coraz bardziej w okres pracy przedzjazdowej. Partia nasza przyjdzie na Zjazd silniejsza, zwarta

nej z niebywałym rozmachem naszej ojczyzny, naszej stolicy — Warszawy, obraz centrum przemysłowego Polski — Katowice, przemysłowego Krakowa i Poznania, Płocka i Legnicy, Głogowa i Tarnobrzega nowoczesnych stoczni i portów, pierwszych sztybów zagłębia węglowego na Lubelszczyźnie.

Na inwestycje w gospodarce, które decydują o sile i miejscu Polski w świecie, o dobrobycie Polaków — kontynuował premier — wydaliśmy w bieżącym pięcioleciu tyle, ile dawniej wydawaliśmy w ciągu lat 12. Jest to więc okres wielkiego inwestowania kiedy inaczej niż kiedyś, a mianowicie ma wagę dawnych lat.

I właśnie to wielkie przyspieszenie wskazuje zarazem najpilniejsze zadania na przyszłość. Lata 1976—1980 musimy uczynić okresem dyskontowania tego ogromnego wysiłku inwestycyjnego, okresem wysoce efektywnego działania.

Od tego jak sprawnie będziemy włączyć w gospodar-

ci w światowej czołówce przemysłowej i jednocześnie droga do dalszego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życia Polaków. Jest to cel nadrzędny. W praktyce oznacza on ściśle zespolenie humanizmu z ekonomiką.

Takiemu ujęciu sprawy podporządkowane jest wszystko, co robimy od VII i VIII Plenum KC PZPR. Wytocznym na VII Zjazd stawiają tę sprawę tak samo. W każdej propozycji, zadaniu, programie do wykonania przynajmniej się prymat człowiekowi, jego materialnym i duchowym potrzebom, jego rozwojowi zawodowemu, społecznemu i intelektualnemu. Zasada ta określa całą naszą politykę. W oparciu o nią budujemy rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne.

Największą wartością, którą stworzyliśmy w Polsce Ludowej, jest polityczna jedność narodu na gruncie socjalistycznego rozwoju kraju. Linia VI Zjazdu umocniła tę jedność, utrwalając pozycję socjalizmu w społeczeństwie i jego poziom cywilizacyjny, a zarazem pragnienie, aby synonimem słowa „polskie” były zawsze i wszędzie słowa „odpowiedzialne”, „nowoczesne”, „rzetelne”.

Za 48 dni rozpoczyna się w tej sali obrady VII Zjazdu. Przygotowuje się do tego doniosłego wydarzenia kraj cały. Interesują się nim partie i społeczeństwa bratnich krajów socjalistycznych, a w pierwszym rzędzie społeczeństwo Związku Radzieckiego. Dla Narodu Radzieckiego, tak serdecznie i blisko z nami związanego, wszystko czym żyje Polska Ludowa, jest ważne i interesujące. Na przyjaźni i sojuszu, na współpracy z ZSRR opieramy naszą politykę zagraniczną i dynamiczny rozwój wewnętrzny. Jedność z ZSRR to podstawa podstaw naszej polityki, głęboko ugruntowana w umysłach i sercach Polaków.

Razem z ZSRR i bratnimi krajami socjalistycznej wspólnoty pogłębiały odprężenie w stosunkach międzynarodowych, dążąc do tego, aby uczynić je trwałym i nieodwracalnym. Rozszerzenie odprężenia politycznego o odprężenie militarne, postulat wysunięty przez sekretarza generalnego KC KPZR tow. Leonida Breżniewa, stało się dzisiaj zadaniem pierwszoplanowym, którego znaczenie do cienia większość rządów na świecie.

Polska, wcielając w życie uchwały Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, będzie wraz z całą socjalistyczną wspólnotą działała aktywnie, aby cel ten osiągnąć.

Warszawa — powiedział P. Jaroszewicz na zakończenie — przyjdzie na VII Zjazd partii z wielkim doświadczeniem. Zaświadcza o tym dodatkowa produkcja o wartości 60 mld zł, którą da stołeczne województwo warszawskie ponad 5-letni plan. Dowodzą tego również z roku na rok coraz lepsze rezultaty rolnictwa podwarszawskiego regionu.

Z miesiąca na miesiąc pięknieje nam Warszawa. Warszawiacy wiedzą, że na stąpiło to z woli partii, dzięki pracy, dzięki pomocy i współdziałaniu całego narodu. Wiedzą, że towarzyszyli ich pragnieniom uczynienie z Warszawy pięknej i nowoczesnej stolicy — serdeczna życzliwość zainteresowanie i pomoc Biura Politycznego i osobiście tow. Edwarda Gierka. (PAP)

PRZEMÓWIENIE EDWARDA GIERKA

storii Warszawy, w życiu jej mieszkańców, w jej krajobrazie.

Rezultaty lepsze od zamierzonych uzyskaliśmy we wszystkich województwach — w skali całego kraju, który pierwszy połowa lat siedemdziesiątych przyniosła wszechstronny, dynamiczny rozwój. Partia dotrzymała słowa, nie zawiodła nadziei pokładanych w niej przez naród.

Chcielibyśmy rytm pracy cechujący obecną pięćdziesiątą lat utrzymać w okresie całej dekady. Jest to warunek spełnienia aspiracji naszego narodu i każdej polskiej rodziny do lepszego, bardziej dostatecznego i kulturalnego życia.

Mówiąc o osiągnięciach trzydziestolecia i ostatnich lat socjalistycznego rozwoju Polski Ludowej mamy świadomość istniejących jeszcze braków i niedociągnięć. Lista spraw oczekujących na załatwienie jest długa. W życiu społecznym niewiele jest problemów, które można raz na zawsze rozwiązać. W miarę zaspokajania jednych potrzeb pojawiają się inne wyższego rzędu, wylinają się nowe problemy. Aby im sprostać, stawiać czoła wyzwaniu, które niesie ze sobą postęp nauki, techniki, w ogóle cywilizacji, szukać musimy wciąż nowych dróg rozwoju i nowych metod działania.

Na obecnym etapie budownictwa socjalistycznego w naszym kraju coraz większego znaczenia nabierają czynniki jakościowe. Tym właśnie czynnikiem chcemy nadeść w przyszłym pięcioleciu dużo wyższą niż dotychczas rangę. Oznacza to konieczność łączenia poważnych zadań ilościowych z zasadniczym podniesieniem kryteriów i wymagań w całym złożonym procesie wytwarzania dóbr materialnych i kulturalnych, w całym życiu społecznym. Chodzi o to, aby lepiej wykorzystywać posiadany potencjał sił i środków, aby na każdym odcinku działalności produkcyjnej i usługowej, w organizacji życia zbiorowego dążyć do uzyskania optymalnych wyników. Kryją się tu ogromne rezerwy. Ich uruchomienie pozwoli na poprawę warunków życia i pracy społeczeństwa w wymiarze znacznie przekraczającym założenia przyszłego planu 5-letniego.

W planach na drugą połowę obecnej dekady, które dyskutujemy i chcemy przedstawić Zjazdowi, znajdują się przedsięwzięcia o wielkim

PRZEMÓWIENIE PIOTRA JAROSZEWICZA

ideowo, sprawniejsza organizacyjnie niż kiedykolwiek.

Chcemy, aby wszystkie ustalenia VI Zjazdu dotyczące spraw kraju i postaw ludzi, aby wszystkie zadania komunistów były wypełnione. Osiągnęliśmy niemało. Obca nam jest jednak postawa zadowolenia z siebie, bagatelizowania trudności i kłopotów, których nie skąpi nam życie. A jest ono wymagające. Nie pozwala na chwilę przestoju.

Miejsce Polski w świecie ulega szybkim pozytywnym zmianom. Przez dziesięciolecie dobre imię naszego kraju budowała tradycja życia umysłowego i kulturalnego; wiele wiadomości o polskim mieście, wrażliwości społecznej, o naszym romantyzmie i gotowości do szlachetnych poświęceń.

Te cechy narodowego charakteru i narodowej tradycji w ustroju socjalistycznym wzbogacamy obecnie o nowe wartości: zaangażowanie polityczne, pracowitość, fachowość, dyscyplinę, wielki rozmach gospodarczy, upór i ofiarność w dążeniu do wytyczonych celów, wierność naszym socjalistycznym sojuszom i przyjaźniom, patriotyzm i internacjonalizm. Jesteśmy dzisiaj solidnym i szanowanym partnerem, z którym warto rozwijać wszechstronną współpracę.

Szczególnie owocnie i szczerze rozwija się nasza współpraca ekonomiczna i naukowo-techniczna ze Związkiem Radzieckim, z całą socjalistyczną wspólnotą. Aktywnie uczestniczymy w realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji ekonomicznej krajów RWPG. Kierując się zasadami pokojowego współdziałania rozwijamy stosunki ze wszystkimi krajami.

W 60 krajach pracuje 427 wielkich obiektów, będących dziełem polskich konstruktorów, inżynierów i robotników. Nasze cukrownie, fabryki kwasu siarkowego, zakłady płyt drewnopodobnych, wytwórnie betonów komórkowych, drożdźownie i przepompownie — mają wysoką renomę międzynarodową; są synonimem rzetelnej, nowoczesnej roboty.

Odwiedzając nasz kraj wybitni mężowie stanu, politycy, uczeni, ludzie kultury i sztuki, turyści — a wzyt takich mamy coraz więcej — wywoła przeświadczenie o gościnności Polaków, ale także utrwaliły w pamięci pejzaż rozbudowywa-

ję nowo tworzone zdolności produkcyjne obecnego planu jak podniesiemy jakość pracy na każdym odcinku, zależy pełne powodzenie dzieła pięcioletniego. Właśnie to dziesięciolecie przesądzi o tym, jaką Polskę wprowadzimy na próg XXI wieku, co otrzymają od nas i po nas przyszłe pokolenia, jaką stworzymy im bazę do życia i pracy.

Pracą narodu stworzyliśmy socjalistyczną ojczyznę drogą w nadchodzące stulecie. Chcemy kroczyć po tej drodze pewnie, kierując się busolą wszechstronnej wiedzy, bogatej edukacji zawodowej i obywatelskiej. Będzie nam także pilnie potrzebna — obok coraz lepszej pracy robotników, rolników i inteligencji na każdym odcinku — innowacyjna działalność nauki, sprawne przekazywanie jej osiągnięć do praktyki gospodarczej.

Ustalając kierunki rozwoju nauki i techniki na lata 1976—1980, opracowując rządowe programy badawczo-rozwojowe oraz problemy węglowe, mieliśmy przeświadczenie, że rola Warszawy, skupionych tutaj kadr i nowoczesnego potencjału, pozwoli nauce stać się faktycznie jednym z istotnych czynników decydujących o pomyślnej realizacji zadań przyszłego planu pięcioletniego i podnoszących efektywność gospodarowania.

Doceniamy ogromne funkcje poznawcze i kulturotwórcze, technologiczne i konstrukcyjne nauki. W 1980 r. ukształtujemy nakłady na badania i rozwój techniczny na poziomie 3 proc. dochodu narodowego. Suma nakładów materialnych na ten cel będzie w latach 1976—1980 dwukrotnie większa niż w bieżącej pięcioletce.

Nakłady te muszą pracować znacznie lepiej niż do tychczas było. Nie dziwnym się zatem głosem postulującym wprowadzenie obiektywnej analizy ekonomicznej efektywności pracy placówek naukowych. Problem jest ważny. Dość powiedzieć, że z 3,5 mld zł wydanych w ub. roku w szkołach wyższych na prace naukowe — 2,2 mld uzyskano z umów z przemysłem. Trzeba więc skutecznie wychodzić naprzeciw jego potrzebom.

Mówimy wiele o problematyce gospodarczej. Jest to problem naszej obecności



IX MIĘDZYNARODOWY KONKURS CHOPINOWSKI. Donald Ryan z Trynidadu jest pierwszym w historii warszawskich konkursów czarnoskórym pianistą ubiegającym się o chopinowskie laury. Na zdjęciu: w rozmowie z uczestniczką konkursu przedstawicielką Polski, Anną Jastrzębską. CAF — Radkiewicz — telefoto

POSIEDZENIE Biura Politycznego KC PZPR

(dokończenie ze str. 1)

wych, a więc o 15 mln więcej niż w poprzednim 5-leciu. Dokonując oceny wykonania planu budownictwa mieszkaniowego, Biuro Polityczne stwierdziło, że korzystne zaawansowanie zadań po upływie trzech kwartałów br. wskazuje na możliwość pełnego wykonania zadań roku 1975 i tym samym na wykonanie z pewną nadwyżką skorygowanych zadań planu pięcioletniego. Zalecono koncentrację wysiłków na przegotowaniu do pełnej i terminowej realizacji zadań w zakresie budownictwa mieszkaniowego w I półroczu 1976 r.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne zapoznane było z informacjami o przebiegu akcji wypoczynku ludzi pracy i ich rodzin oraz dzieci i młodzieży w 1975 r. W wyniku konsekwentnej realizacji polityki socjalnej partii w ostatnich latach nastąpiła wyraźna poprawa warunków wypoczynku ludzi pracy. Rozbu-

dowana została baza urządzeń wypoczynkowych oraz poprawiono jakość obsługi na czasach pracowniczych. W roku bieżącym nastąpił dalszy wzrost liczby osób korzystających ze zorganizowanego wypoczynku. Zwiększył się także odsetek robotników wśród korzystających z wypoczynku. Biuro Polityczne pozytywnie oceniło wysiłek organizatorski związków zawodowych i kierownictw zakładów pracy w dziedzinie dalszej poprawy wypoczynku ludzi pracy.

Wysoko oceniono także skuteczne przedsięwzięcia resortu oświaty i wychowania oraz organizacji młodzieżowych na rzecz rozszerzenia tegorocznej akcji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Zmiana rozpoczęcia terminów wakacji szkolnych wpłynęła korzystnie na wykorzystanie bazy czasowej oraz bazy obozowej i kolonijnej. W roku 1975 różnymi formami zorganizowanego wypoczynku objęto 7,5 miliona dzieci i młodzieży. (PAP)

BEZ PODATKÓW

(dokończenie ze str. 1)

zji o zniesieniu podatku i składki emerytalnej. Każdy z nas przecież chce mieć jasny obraz swoich zarobków, wiedzieć, że ile zarobił, tyle otrzyma.

Składka potrącana z płac pracownikom zasilana poprzednio — obok innych źródeł — fundusz, z którego ZUS wypłaca emerytury, renty i inne świadczenia emerytalne. Warto przypomnieć, że granica zarobków w ubiegłym roku została generalnie podniesiona z 1200 do 1450 zł wolnych od składki emerytalnej. Stopniowe likwidowanie tej składki w związku z regulacjami płac nie oznacza oczywiście uszczuplenia funduszu emerytalnego. Zmienia się tu tylko płatnik. Wraz ze zniesieniem indywidualnej składki emerytalnej zwiększa się odpowiednio składka na ubezpieczenie społeczne, opłacana przez zakłady pracy w określonym procencie od łącznego, osobowego funduszu płac. Również podatek od wynagrodzeń, poprzednio potrącany indywidualnie, zakłady, które przechodzą na płace „netto”, opłacają od całości funduszu płac. (PAP)

niu, z włączoną kuchenką elektryczną, która miała ogrzewać pomieszczenie.

ZGINIELI W SYRENIE

(Inf. wł.). Śmiercią dwóch osób i obrażeniami jednej osoby zakończyła się szybka jazda samochodem osobowym syrena na ostrym zakręcie pomiędzy Krasnikiem i Warninem. Pojazd wpadając w poślizg, uderzył lewym bokiem w drzewo i po odbiciu się wpadł do rowu. Zgineli: kierowca Ryszard J. i pasażer, Bogdan K. (obydwaj w wieku 19 lat). Ranny został drugi pasażer, 20-letni Ry-

szard W., którego przewieziono do Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie. Pojazd uległ całkowitemu zniszczeniu.

ŚMIERĆ NA MOTOCYKLU

(Inf. wł.). Na drodze wiodącej z Łęka do Naćmierza (gmina Postomino) motocykl WSK, prowadzony przez 22-letniego Stanisława A. z nadmierną szybkością na zakręcie, rozbił się na drzewie. Motocyklista i pasażer, Józef B. (lat 45) ponieśli śmierć na miejscu. (hz)

SPŁONEŁO DWOJE DZIECI

(Inf. wł.). Tragiczny w skutkach wypadek zdarzył się w Karsinie (woj. śląskie). Od włączonej kucharki elektrycznej zapalił się w mieszkaniu stary i firanki. Znajdujące się tam dzieci — 4-letni Andrzej J. i 3-letni Eugeniusz J., zanim przystąpiono do gaszenia ognia, spłonęły. Rodzice dzieci w tym czasie pracowali, a babka, która miała sprawować opiekę, pracowała w polu. Dzieci pozostawiono w zamkniętym mieszka-

PO POSIEDZENIU BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

POPRAWA sytuacji mieszkaniowej społeczeństwa jest bez wątpienia jednym z pierwszoplanowych zadań w dobiegającej końca 5-lacie.

Społeczne znaczenie i skala przedsięwzięć zawartych w programie mieszkaniowym sprawiają, że jego wcielenie w życie jest przedmiotem szczególnej uwagi i troski najwyższych władz partyjnych i państwowych. Biuro Polityczne KC PZPR — nie po raz pierwszy zresztą — dokonało 21 bm oceny realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego, tym razem za okres minionych 9 miesięcy br. na tle planu całego bieżącego 5-lata.

Obecna sytuacja i analiza przewidywanego wykonania zadań do końca br. wskazuje, że w kraju wybudowanych zostanie ogółem 1,125 tys. mieszkań o powierzchni

ponad 63 mln m kw. Po raz pierwszy więc przekroczone zostaną mieszkaniowe plany 5-lata i to o ok. 50 tys. mieszkań. Pomyślnie — jak się ocenia — przebiega wykonanie programu mieszkaniowego w miastach, gdzie w budownictwie społecznym i indywidualnym ocze-

kuje się przekroczenia planu o ok. 58 tys. mieszkań, natomiast mniej korzystnie wygląda to na wsi, gdzie — jak się dziś przewiduje — do planu zabraknie ok. 13 tys. lokali.

Z analizy wynika również, że w nowych osiedlach miejskich wybudujemy więcej niż zaplanowano na lata 1971—75 obiektów handlowych, gastronomicznych i u-

slugowych. Przewiduje się bowiem przekroczenie planu (wynoszącego 1.200 tys. m kw. pow.) o 110 tys. m kw. Sieć handlowa i usługowa zakładów ogólnomiejskich zwiększy swoje zasoby o znacznie większą liczbę lokali niż to pierwotnie zakładano.

Do optymistycznych wniosków upoważniają wyniki ubiegłych 4 lat, a także rezultaty uzyskane przez budownictwo w okresie minionych 9 miesięcy br. Wprawdzie w I i II kwartale efekty uzyskane przez wykonawców nie były w pełni zadowalające, to jednak — jak wynika z obecnej oceny — zaległości nadrobiono, uzyskując wyraźną już popra-

Z pobytu delegacji Izby Ludowej NRD

Wczoraj w drugim dniu pobytu w naszym kraju delegacja Izby Ludowej NRD, której przewodniczy członek Prezydium Izby — Erich Mueckenberger — odwiedziła przed południem gospodarstwo warzywnicze PGR Mysiadło koło Warszawy. Goście szczególnie interesowali się wymianą doświadczeń w zakresie upraw warzyw.

Parlamentarzyści NRD

zwiedzili także stare miasto i obejrżeli film pt. „A jednak Warszawa” obrazujący wojenne zniszczenia i powojenną odbudowę stolicy.

Po południu członkowie delegacji odbyli rozmowy w Komitecie Współpracy Gospodarczej PRL — NRD oraz spotkali się z senatem i młodzieżą Szkoły Głównej Planowania i Statystyki.

(PAP)

Magazyny i przechowalnie czekają...

(dokończenie ze str. 1)

kim wyróżnieniem w kraju — powierzeniem organizacji Centralnych Dożynek. Ten wyraz uznania zobowiązuje.

Jeśli chodzi o ziemniaki jadalne — termin gromadzenia rezerw na zimę minął w ub. poniedziałek. Niestety, gminne spółdzielnie, na których spoczywa obowiązek zapewnienia ziemniaków miejskim placówkom handlowym i innym zorganizowanym odbiorcom wykonały plan skupu w około 40 proc. Oczywiście chodzi o ziemniaki dostarczane przez rolników także na umowy kontraktacyjne. Skup przebiegał opieszale, chociaż geosy rozszerzyły zakres pomocy dla dostawców: zapewniały transport nawet bezpośrednio z pola, wypożyczały każdą potrzebną liczbę worków. Zmniejszono także wymagania przy sortowaniu ziemniaków. Nie wszyscy doceniają tę pomoc...

W tej sytuacji musi niepokoić postawa niektórych odbiorców, zwłaszcza WSS i WSOP. Okazuje się, że niemal w każdym geesie znajdują się ziemniaki, po które nie kwapią się handlowcy. W Polanowie czeka na odbiór około 100 ton, w Będzinie — ponad 130 ton, w Świdwinie — około 170 ton. Znaczne zapasy ziemniaków jadalnych oczekują na na-

bywców w Barwicach, Darłowie i Rabinie. Nic więc dziwnego, że spółdzielczość ogrodnicza zaledwie w połowie wykonała plan gromadzenia rezerw ziemniaków na zimę i wiosnę. Opóźnia się z odbiorem ziemniaków także koszaliński przemysł mięsny (tuczarń), który na plan 618 ton zakupił z geosów dopiero 260 ton. Zwiększenie tempa skupu tych ziemniaków nie zachęca geosów do zwiększenia tempa skupu tych ziemniaków.

Rolnictwo Środkowego Wybrzeża od lat zaopatruje w ziemniaki jadalne i sadze niaki inne regiony kraju. Głównymi dostawcami są przedsiębiorstwa rolne. Należy podkreślić, że dobrze wywiązują się one z przyjętych dyspozycji wysyłkowych. Niemal już w całości zrealizowano zamówienia na ziemniaki złożone przez Śląsk, Trójmiasto i Szczecin. Z nadwyżką wykonano plan zaopatrzenia kraju w sadze niaki. Obecnie przystąpiono do realizacji zamówień eksportowych na ziemniaki i ta kampania przebiega dość sprawnie. Również bez większych zakłóceń trwa skup ziemniaków przeznaczonych dla zakładów przemysłowych w Słupsku, Nowogardzie oraz do gorzelni. Te zakłady mają otrzymać do przerobu ponad 90 tys. ton ziemniaków przemysłowych. (s)

DZIANINY Z „WENEDY”

(dokończenie ze str. 1)

Eugeniusz Boczek, kierownik techniczny „Wenedy” mówi, że pomyślna realizacja planów i zobowiązań jest zasługą całej załogi. Ale jak wszędzie, są i w „Wenedzie” pracownicy

SIWIEJĄ SARNY

Zapowiedź wczesnej i surowej zimy BIAŁYSTOK. Leśnicy z Puszczy Knyszyńskiej, w

szczególnie wyróżniający się w codziennej robocie. Do grona przodujących pracowników spółdzielni należą: Helena Stemplewska, Maria Jaracz, Jadwiga Wojnowska, Zuzanna Piątek, pracownice szwalni: Anna Karcewska, Helena Drobek oraz wykańczalni: Wiktoria Krajewska, Maria Janecz i Jadwiga Woropaj. (mir)

woj. białostockim przewidują wczesne nadejście surowej zimy. Ma o tym świadczyć m. in. zaobserwowane już teraz tzw. „siwienie” sarn. (PAP)

Kronika dnia

Odnaczenia

Wczoraj w Koszalinie, na uroczystym posiedzeniu Prezydium Kolegium Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej grupa przodujących pracowników pegeerów otrzymała odznaczenia państwowe, przyznane im przez Radę Państwa w uznaniu za ofiarę i długoletnią pracę. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczonych zostali: Jan Rymaszewski, dyrektor PGR Budziszewo, Wiktor Pawlak i Stefan Biedunkiewicz, kierownicy zakładów w PGR Radacz w woj. koszalińskim, Paweł Owerko, główny księgowy w Kombinacie PGR Sycewice w woj. śluskim oraz Jan Homenda, zastępca naczelnego dyrektora ZPPGR w Koszalinie. 8 przodujących pracowników gospodarstw otrzymało Złote, 13 Srebrne, 8 Brązowe Krzyże Zasługi. Odznaczenia wręczył sekretarz KW PZPR, członek Prezydium WRN w Koszalinie, Jerzy Chudzikiewicz.

Na posiedzeniu naczelnego dyrektora ZPPGR w Koszalinie, Marian Czerwiński przedstawił główne zadania pegeerów do roku 1980 oraz złożył meldunek o zobowiązaniach, podjętych przez załogi koszalińskich i śluskich przedsiębiorstw rolnych dla uczczenia zbliżającego się VII Zjazdu PZPR. Ogólna wartość zobowiązań produkcyjnych sięga 60 mln zł, a czynów społecznych — 9 mln zł. (l)

Wymiana doświadczeń

Z okazji Dni Przyjaźni i Kultury przebywała w Neubrandenburgu 6-osobowa grupa inżynierów z województwa koszalińskiego i śluskiego. Wcześniej opracowane i przetłumaczone referaty dotyczące wymiany doświadczeń z zakresu gospodarki materialowej i wydajności pracy, intensyfikacji produkcji w przemyśle cukrowniczym, nowoczesności i jakości budownictwa i innych były podstawą dyskusji z kadrą techniczną w zakładach pracy i aktywnym stowarzyszenia inżynierów i techników NRD. Ustalono dalszy tok pracy nad rozwiązywaniem problemów technicznych występujących w zakładach pracy Środkowego Wybrzeża i okręgu Neubrandenburg. (wl)

Zadania TPPR

W Koszalinie odbyło się plenaryjne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Omówiono na nim zadania organizacji w zakresie działalności propagandowej i kulturalno-oświatowej przed VII Zjazdem PZPR oraz program obchodów 58 rocznicy Rewolucji Październikowej. Zasłużonym aktywistom wręczono złote honorowe odznaki TPPR. (ak.)

NASZE MIESZKANIA

FRANCISZEK I KRYSTYNA

Mówimy o tych sprawach na zebraniach partyjnych, w pracy, w domu. Wytyczne Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR są obecnie najbardziej aktualnym tematem. Zawierają treści dla każdego z nas bliskie. Możemy w nich odczytać nasze dotychczasowe dokonania i to, co pragniemy osiągnąć w najbliższych latach nie tylko w skali państwa, województwa czy gminy, ale także o sobie, indywidualnie. A przykłady? Jest ich wiele. Oto jedno z setek tysięcy młodych rolniczych małżeństw.

★

— Tak szczerze mówiąc, nigdy nie myślałem o zawodzie rolnika — uśmiecha się Franciszek Karczewski. — Zamierzałem pracować w mieście.

— Ja znów, po skończeniu ogólniaka, zostałam urzędniczką — dodaje żona, Krystyna.

— Jak nam się gospodaruje? Trudno jest coś konkretnego powiedzieć. Stawiamy pierwsze kroki. Ojciec przekazał nam gospodarstwo w grudniu ubiegłego roku.

Ojciec był tu niewolnikiem

— Młodzi, dobrzy gospodarze? — mówi na czelek gminy Sławoborze, inżynier rolnik, Czesław Kowalewski. — Można takich wielu wymienić, a wśród nich Franciszka Karczewskiego z Mysłowic, bo to nie tylko dobry rolnik ale i społecznik, działacz partyjny.

Nietrudno odszukać w Mysłowicach ich gospodarstwo. Przez środek metalowej bramy biegnie kilkumetrowej długości, starannie zespawany ze stalowych prętów, napis: Karczewscy. Obejście schludne, czyste, cho-

ciaż brak teraz czasu na porządku, bo to okres wyteżonych prac polowych i najważniejszą sprawą jest zebranie tego, czym ziemia obrodziła.

Na podwórzu dmuchawa, sięgająca długą blaszaną rynną aż na strych obory, w otwartej szopie widać nowy ciągnik, a obok starą warszawę.

Gospodarze zapraszają do domu. Dostatnio urządzone wnętrza. Meble — orzech na wysoko połysk, prawdopodobnie świeżo nabyte.

— Poczęstowałbym mlekiem — mówi przez praskającą Franciszek, ale to dziś jeszcze już odstawił.

Pojawia się więc na stole węgierski syfon do wody sodowej i filiżanki parującej aromatycznie kawy.

— Wiemy wszyscy, że wielu młodych ucieka ze wsi do miasta. I ja też miałem taki zamiar — mówi gospodarz. — Nawet dobrą robotę sobie upatrzyłem. Proszę mi wybaczyć, że tymi kategoriami myślę, bo taki młody to nie jestem. Trzydzieści cztery lata mam już za sobą. Ale kiedy zdecydowałem się powrócić na wieś, byłem o wiele młodszy. I dalej się czuję młodo.

— Jak do tego doszło, że nie spotkał się w mieście, a właśnie w tym gospodarstwie? Długo by o tym mówić, a i tak nie wiem, czy ktoś mógłby mnie zrozumieć. Ale proszę sobie wyobrazić, że tej ziemi mi było szkoda. Nie dlatego, że urodzajna, bo to czwarta i szósta klasa. Ale ja się na tej ziemi urodziłem. Tutaj, w tej wsi, mój ojciec, uczestnik kampanii wrześniowej, pracował jako inien na robotach przymusowych. To, co on dla Niemców zasiewał własnymi rękami w czterdziestym czwartym roku, zbierał w rok później jako nasze ziarno. W tych stronach urodziła się też moja żona. Mam chyba prawo mówić, że to moja, nasza ziemia? Tak też sobie wtedy pomyślałem, kiedy

ojciec mówił, że już nie daje rady sam na tych hektarach. A ja robotę miałem i mieszkanie zapewnione nie było gdzie, w Trójmieście. Rzuciłem to wszystko i wróciłem na wieś. Ma ktoś inny obrabiać moją ziemię? A może i mówić, że kiepska, nic prócz kamieni na niej się nie rodzi?

Mieszczuchy na hektarach

Zdecydował się Franciszek Karczewski na powrót do Mysłowic. Nie było to ani proste, ani łatwe. Oboje z żoną zrezygnowali z rozmowy ten temat. Pierwsze lata rozterki i rozczarowań. On pomagał ojcu na gospodarstwie, ona pracowała w klubie „Ruch”. Z roku na rok stawało się oczywiste dla sąsiadów, że prawdziwym gospodarzem jest młody Karczewski. Najpierw imponował im młodziemczym zapałem, a później pędzącą od plonów stodołą. Kiedy w ubiegłym roku zebrali, z tej przeciętnej gleby, ponad trzydzieści pięć kwintali z hektara, głośno już mówili okoliczni gospodarze, że z młodego Karczewskiego będzie dobry rolnik. Może to, a może jeszcze inne względy złożyły się na to, że ojciec Karczewskiego przekazał gospodarstwo synowi.

— Jak oceniacie pierwszy rok waszego gospodarowania?

— Chyba jeszcze zbyt wcześnie, żeby mówić o sukcesach. Mam niespełna dwadzieścia hektarów. Uprawiam jęczmień, owies, a głównie żyto. Właśnie dankowskie złote posypało się w tym roku jak prawdziwe złoto. Myślę o specjalizacji. Ale gospodaruję na tej ziemi samodzielnie dopiero od kilku miesięcy. Tak prywatnie mówiąc, to przymierzam się do hodowli. Mam w tej chwili osiem krów dojnych, pięć jałówek i dwa cielaki. Codziennie odstawiam sześćdziesiąt litrów mleka. A nie tylko o mleko mi chodzi. Nawóz mi jest potrzebny. Bo ziemia wtedy rodzi, kiedy jej się daje. A przez te trzydzieści lat miała prawo być zmęczona. I z tego też powodu paleta się po gospodarstwie jakiś drobniejszy przychówek.

— Pewnie o trzode chodzi?

— Tak. Ale nie powiem ile tego jest, bo nie mam polecia. Tym się żona zajmuje. Krysiu, ile świnek mamy w gospodarstwie?

— A czy ja tak od razu mogę policzyć?

Próbujemy więc wszyscy. Po chwili zbiliśmy sowałami, że Karczewscy odstawili w tym roku 13 tuczników, a w zagrodzie są jeszcze 34 sztuki.

— Ja bym się wcześniej wziął za hodowlę — mówi Franciszek Karczewski — ale do tego trzeba więcej ziemi, żeby zapewnić paszę. Ziemiaki są potrzebne, kisonki, siano. Do

piero na trzydziestu hektarach można mówić o racjonalnej gospodarce. Jeśli się uda, to z „funduszu” wydzierzawię. Mam wprawdzie łakę, ale to skrawek w trzydziestohektarowej polaci, należącej do kilkunastu rolników. Już kilka lat temu zmeliorowano te łaki, tylko że nie zniwelowano wykopów, nie zasiano trawy i nie uprzętnięto terenu. Ani tam wjechać i kosić ani puścić bydło. Ja tam sobie jakoś dam radę, ale wielu sąsiadów nie ma czym karmić bydła.

Ich dzień powszedni

Franciszek Karczewski należy do partii od 9 lat. Jest także w swojej wsi naczelnikiem OSP i członkiem Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Urzędzie Gminy w Sławoborzu. I jeszcze jedno chyba równie ważne! Jest inicjatorem czynów społecznych.

— Tak sobie czasem myślę — rozważa Krystyna Karczewska — że chyba dokonaliśmy dobrego wyboru. Tutaj na każdym kroku widzi człowiek wyniki własnej roboty.

— Ale żeby ta robota była lżejsza, mniej pracochłonna, potrzebne są maszyny. Ja nie narzekam, sprzętu mam sporo — zwierza się Franciszek — nie znaczy to wcale, że już mam komplet. Potrzebny mi kombajn ziemniaczany, przetrząsarko-zgrabiarka i nowa miotarnia. Nie stać mnie, żeby kupić wszystko jednocześnie. Jeszcze rok, dwa lata i te go też się dorobimy.

— Tutaj większość rolników stara się modernizować i mechanizować gospodarstwa. I moim zdaniem, bardzo słusznie. Gdyby wszyscy liczyli na sąsiadów, to nie byłoby od kogo pożyczać maszyn.

Długo rozmawiamy o zaletach pracy na roli, a także o kłopotach, jakie z tym się wiąza. Że w czasie nasilonych prac polowych trzeba pracować od rana do wieczora, a i dzieci nie zawsze jest gdzie zostawić. W tym roku był dzieciniec, ale rozwiązano go kilka dni przed żniwami. Brak także we wsi punktu usługowego, nie ma go też w siedzibie gminy. Wiejska kobieta chce mieć na miejscu krawcową, fryzjera. Moi rozmówcy skarżyli się, że nie ma gdzie naprawić lodówki, ani telewizora. Pozostawia wiele do życzenia księgozbiór miejscowej biblioteki. A czytanie — to namietność gospodarza. Przyjeżdża, co prawda, kino objazdowe, ale w czwartki, kiedy jest najbardziej atrakcyjny program w telewizji. Nie robią z tego problemów. Ani Karczewscy, ani inni gospodarze z tej wsi: Henryk Tyszkiewicz, Władysław Chudy, czy Mieczysław Kowalczyk. To są sprawy do rozwiązania.

ANTONI KIELCZEWSKI



— Już wszystko w porządku! Rys. ST. ZIARNKOWSKI

listy

Lekcja wychowania obywatelskiego

Jesteśmy uczniami II klasy Technikum Budowlanego ze Świdnicy Śląskiej. Odbywamy praktykę zawodową przy budowie ośrodka wypoczynkowego dla załogi Świdnickiej Fabryki Mera-Pafal w Kolobrzegu, 4 października 1975 r. razem z naszym wychowawcą mgrm Stanisławem Bandziakiem — odbyliśmy wycieczkę szlakiem walk o wyzwolenie Kolobrzegu. Przewodnikami byli nam podpułkownik Antoni Okółt i podpułkownik Franciszek Jasiński — uczestnicy walk o Kolobrzeg. Naszą wędrowkę rozpoczęliśmy od zwiedzania cmentarza, na którym spoczywają prochy 1070 żołnierzy polskich i 150 żołnierzy radzieckich. Pod pomnikiem złożyliśmy symboliczną wiązanek kwiatów i pobraliśmy ziemię do urny, która będzie jednym z eksponatów naszej Izby Pamięci Narodowej. Następnie odwiedziliśmy 2 tablice pamiątkowe, które mieszczą się na murze białych koszar i gazowni oraz pomnik Załubin Polski z Morzem. W Klubie Kombatantra przy ZO ZBoWiD podpułkownik Franciszek Jasiński opowiedział nam o wyzwoleniu Kolobrzegu, a podpułkownik Antoni Okółt przedstawił bardzo ciekawie szlak bojowy żołnierza polskiego od Lenina do Berlina. Cała nasza klasa wraz z naszym wychowawcą wzięła również udział w obchodach 32 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego w Kolobrzegu.

Chcemy tą drogą serdecznie podziękować naszemu wychowawcy i wspomnianym uczestnikom ostatniej wojny za piękną lekcję wychowania obywatelskiego.

UCZENNICE I UCZNIOWIE KLASY II
TECHNIKUM BUDOWLANEGO w Świdnicy

AUTOSAN W... BARWICACH

Rozpięte ponad bramą wjazdową do zakładu, znanego od niedawna pod mianem Wytwórczo-Usługowej Spółdzielni Pracy Metalowo-Drzewnej „Zryw” w Barwicach, pokaźne litery A-U-T-O-S-A-N w porę mogą ostrzec gości o dopełnieniu nazwicznej czy tytułowej gąfy. Pod spodem napis: „Sanocka Fabryka Autobusów w Sanoku. Zakład Budowy Przyczep i Naczep w Barwicach”. Którędy do prezesa, przepraszam... dyrektora?

Od 1 lipca wraz z reorganizacją spółdzielczości pracy barwicki „Zryw” stał się zakładem firmowanym przez motoryzacyjnego potentata z Sanoka. Nowa przynależność usankcjonowała niejako dotychczasowe, zadzierzgnięte na dobre w ubiegłym roku, kooperacyjne kontakty z przemysłem motoryzacyjnym. Właśnie sanocka fabryka jest bowiem największym w kraju producentem przyczep i naczep, pełni w tej mierze rolę krajowego koordynatora. Nota bene przyczepy z barwickiego „Zrywu” montowane już były na sanockiej dokumentacji. Oprócz przyczep — przeznaczonych szczególnie dla spółdzielczości wiejskiej i placówek „Agromy” w całym kraju — powstają tutaj naczepy do ciągników siodłowych star C-28, produkowane w kooperacji z zakładami w Starachowicach (ten aforty ment przeniesiono z Koźuchowa) jak również części zamienne, których dystrybutorem jest „Polmozyt” w Jelczu.

Jakie perspektywy kryje za sobą nowa nazwa zakładu, borykającego się od lat z rozlicznymi kłopotami? Dyrektor Zbigniew Buchowiecki mówi o szansach unowocześnienia produkcji, o rozwoju. Nie bez kozery. Na jego biurku leży nieoficjalny jeszcze dokument w postaci studium analizującego potrzeby i możliwości, wstępna przymiarka do przyszłościowej koncepcji. Na razie — w dotychczasowych, co nieco modernizowanych obiektach, osiąga się coraz lepsze wyniki produkcyjne, widać stała wydajność pracy, w miarę możliwości poprawia się jej warunki. Ostatnio macierzysta fabryka, wywiązująca się jak dotąd sumiennie ze wszystkich zobowiązań wobec swojego koszałiskiego beniaminka, sprezentowała mu nowiutki autobus dla celów socjalnych,

umożliwiający w ten sposób m. in. dowóz pracowników z okolicznych wiosek. Na terenie zakładu montuje się z nadesłanych z Sanoka elementów obszerną kabinę lakierniczą, liczącą około 40 metrów długości, tak bardzo tutaj potrzebną. Przedtem kosmetykę gotowych przyczep prowadzono na wolnym powietrzu. Mróz i deszcz dawały się często we znaki — a w przyszłym roku — dodaje zastępca dyrektora do spraw technicznych, Czesław Olczyk — spodziewamy się uzupełnienia naszego parku maszynowego. Zwiększymy obroty...

Nowoczesność — to również otwarte drzwi do sanockiego biura technologiczno-konstrukcyjnego. Właśnie przystąpiono do opracowywania nowego prototypu udoskonalonej przyczepy ciągnikowej dla potrzeb rolnictwa. Myśli się o sprawniejszym układzie hamulcowym z zastosowaniem elementów odpowiadających międzynarodowym wymaganiom, elastyczniejszym zawieszeniu, lepszym parametrami użytkowym...

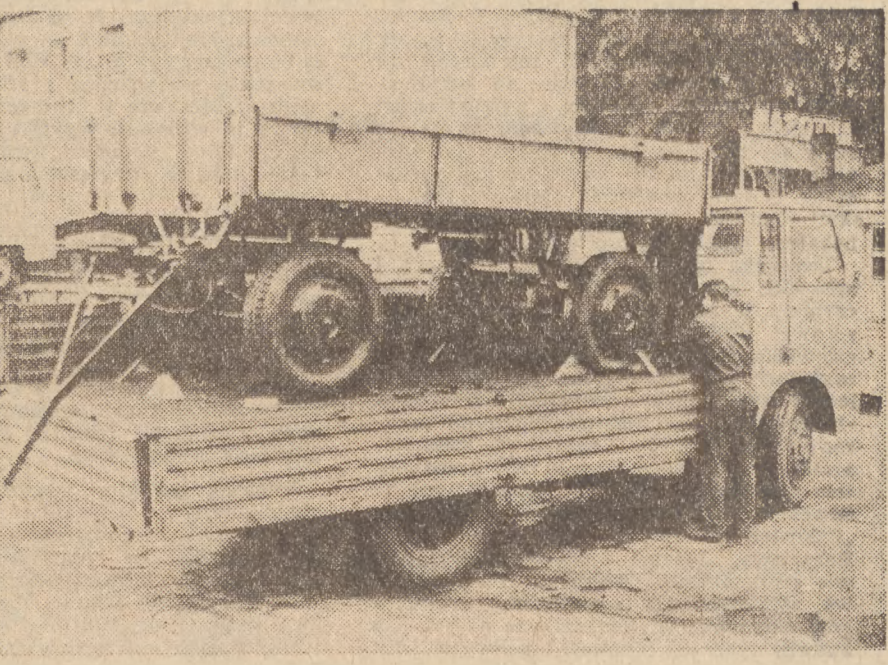
W tym roku produkcja barwickiego zakładu przekroczy 140 milionów zł

(przed trzema laty sięgała niespełna połowy tej wartości). W trzecim kwartale wykonano o 4 min więcej niż planowano. Uruchomiono drugą zmianę co umożliwia lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń oraz stwarza dodatkowe miejsca pracy. Obecnie w barwickim zakładzie pracuje 300 osób, w tym roku przybyło 60. Dla Barwic jest to sprawa niebagatelna. Dyrektor Buchowiecki skrupulatnie wylicza, ilu absolwentów miejscowej 8-letniej szkoły w przyszłym roku naukę, ilu wybiera się do szkół średnich, ilu będzie mógł przyjąć barwicki „Autosan”, gdzie przystąpiono właśnie do przygotowania nowej kadry. Specjalność — obróbka skrawaniem i łusarstwo. Na przyszły rok planuje się już otwarcie dwóch klas w przyzakładowej szkole. Zamierza się również podjąć budowę pierwszego bloku mieszkalnego dla załogi.

(wzd)

Na zdjęciu: Przyczepy rolnicze z Barwic mają swych odbiorców w całym kraju.

Fot. J. PIATKOWSKI



„BLOKADA”

OTWIERA

DNI FILMU

RADZIECKIEGO

Dramat wojenny „Blokada” reż. Michaila Jerszowa zainauguruje 3 listopada doroczną prezentację najciekawszych osiągnięć kinematografii Kraju Rad — Dni Filmu Radzieckiego, które trwać będą do 30 listopada.

„Blokada”, oparta na powieści Wiery Inber, to dwuczęściowa epopeja ukazująca Leningrad w ostatnich miesiącach przed napaścią hitlerowskich Niemiec oraz życie miasta i jego mieszkańców w tragicznych dniach oblężenia. Główne role w filmie odwarzają Jurij Solomin, Jewgienij Lebediew, Borys Gorbатов, Michail Uljanow i in.

Kolejny utwór pt. „Yuriko — moja miłość” reż. Aleksandra Mitty i Kenji Yoshida — to dramat psychologiczny, zrealizowany przy współpracy kinematografii japońskiej. Treścią filmu są losy kształcącej się pod kierunkiem radzieckich baletmistrzów japońskiej tancerki dotkniętej nieuleczalną chorobą popromienną.

We współpracy z twórcami włoskimi powstała komedia pt. „Niezwyczajne przygody Włochów w Rosji” reż. Eldara Riazanowa. W filmie występują aktorzy z obu krajów.

Akcja komediodramatu pt. „Był sobie drożdż” reż. Otara Joselianiego rozgrywa się współcześnie w Tbilisi.

Dla najmłodszych widzów przeznaczony jest film „Ja i mój pies” reż. Eduarda Gawiłowa. Film mówi o przyjaźni pierwszoklasisty i małego pieska.

Podobnie jak w latach ubiegłych z okazji Dni gościć będziemy delegację filmowców radzieckich. (PAP)

BEZ JUBILEUSZU W TYTULE, CZYLI...

WARTO WIEDZIEĆ.
CZEGO SIĘ CHCE...

Od czasu, gdy w 1965 roku Muzeum Pomorza Środkowego zajęło ślupski Zamek Książąt Pomorskich, minęło dziesięć lat. I chociaż dla historii dziesięć lat to bardzo mało, choć przy okazji tej okraślej dziesiątki nie sposób w tym właśnie przypadku używać nobliwego słowa „jubileusz”, to warto chyba kilka słów przypomnienia przytoczyć. Przypomnienia i zamierzeń przyszłych.

A więc — jak było? Od samego początku był określony profil: muzeum historyczno-artystycznego i etnograficznego. Pozostał niezmieniony do dziś. I to był chyba największy atut ślupskiej placówki. Wprawdzie wtedy, dziesięć lat temu, nie mówiono jeszcze tak dobitnie jak teraz o perspektywach rozwoju muzeów o określonym profilu, ale Muzeum Pomorza Środkowego — przechodząc nawet kolejne reorganizacje, przenosiny dyrekcji itd. — swemu profilowi pozostało wierne. Nawet wtedy, gdy (a było to w 1972 roku) spływał na nie splendor przynależny tytułowi muzeum okręgowego. Ta stałość się opłaciła.

Okręgowe Muzeum Pomorza Środkowego posiada dziś zbiory, które pozwalają dysponować stałą wystawą sztuki dawnej i rzemiosła artystycznego, wystawą historii Pomorza Środkowego, stałą wystawą etnograficzną. Jego dział sztuki współczesnej włada sławną kolekcją dwustu Witkacych i operuje zmiennymi wystawami. Dział etnograficzny — stałą wystawą kultury materialnej i sztuki ludowej Pomorza Środkowego. Wystarczy, jak na dorobek pierwszej dziesiątki lat? Niezupełnie, bo jest jeszcze filialnie podległy skansen w Klukach, a to niedawna była także, oddana teraz ślupskiemu BWA, Baszta Czarownic, w której eksponowano współczesną historię Ślupska. A co się jeszcze na ślupskim zamku dzieje? Najlepiej wiedzą o tym słupszczanie, którzy nie bez przesady twierdzą, że zamek jest po prostu ośrodkiem życia kulturalnego miasta. No, bo i koncerty tam bywają, i odczyty, i wernisaże...

Czy można zrobić jeszcze więcej? Wbrew pozorom, nie jest to pytanie retoryczne. Kiedy, żeby nie prowokować dyrektora Muzeum Pomorza Środkowego, dr. Ludwika Przymusińskiego do marzeń, spytałam o zamierzenia na najbliższe lata, usłyszałam co następuje:

— Po reorganizacji administracji me rytorycznie podlegają nam jako muzeum okręgowemu: Regionalne Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Łęborku, Muzeum Zachodniokaszubskie w Bytowie oraz, znajdujące się w stadium organizacji, muzeum w Człuchowie. Muzeum w Bytowie, prócz historii zamku obejmuje historię całego etnosu kaszubskiego, całość jego zagadnień historycznych i kultury ludowej. Muzeum w Łęborku będzie

pełniło funkcję wojewódzkiego konserwatora zabytków archeologicznych ze stałą ekspozycją archeologiczną. Ponadto będzie tam, w nowym budynku, który spodziewamy się zagospodarować już za dwa lata, tak jak u nas, sala wystaw czasowych sztuki współczesnej i dawnej. Bo muzeum w Łęborku ma wszelkie dane ku temu, żeby stać się ważnym na swoim terenie ośrodkiem życia kulturalnego. A Człuchów? Nie tak znów dawno — w 1971 roku — sformułowano potrzebę utworzenia w człuchowskim zamku i w jego otoczeniu muzeum o charakterze przyrodniczym i etnograficznym. Projekt krystalizuje się jako muzeum ekologii wód śródlądowych a ściśle biorąc: limnologii (limnologia — nauka o jeziorach). Chcielibyśmy je utworzyć przy współpracy odpowiednich komórek naukowych WSP w Ślupsku, zajmujących się zagadnieniami ochrony wód śródlądowych. Nie rezygnując zresztą wcale z koncepcji stopniowego przenoszenia w bezpośrednie sąsiedztwo zamku zabytkowych zagrod. W Człuchowie pracuje już na etacie starszego instruktora oświatowego i jednocześnie p.o. kierownika muzeum znany tamtejszy działacz społeczny, świetny znawca swojego regionu i długoletni społeczny opiekun zabytków, posiadający na swoim koncie wiele publikacji, Edmund Kłoskowski. Niezadługo muzeum otrzyma do dyspozycji budynek po siedzibie byłych władz powiatowych ZSL i SD. Zamkiem będziemy dysponować nie przed, jak po 1980 roku.

W ślupskim Muzeum Pomorza Środkowego myśli się także o zorganizowaniu muzeum historii leśnictwa i kultury lasu w kompleksie lasów w rejonie Szczecinka. Jako siedziba proponowana jest stara wozownia w Warcinie:

—Czekamy na formalne ustosunkowanie się resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego. Chcemy, żeby przyszła placówka służyła jednocześnie pomocą naukową w kształceniu przyszłych leśników z technikum w Warcinie.

Jest także propozycja dla Łeby: izba muzealna w stacji ratownictwa przybrzeżnego, eksponująca dawny i najnowszy sprzęt ratowniczy. Współorganizatorami mają być PRO i Urząd Morski w Ślupsku.

Wydawałoby się, że tych planów a przynajmniej pracy przy ich realizacji, starczy na kolejnych dziesięć lat. Tym bardziej, że w Muzeum Pomorza Środkowego mówi się także o rozbudowie Bramy Młyńskiej, o stałej ekspozycji na parterze zamku, o pracowniach i sali audiowizualnej w Bramie, o budowie plomby przy ul. Francesca, Nulla gdzie znalazłby pomieszczenie pracownia konserwacji mebli i publiczna biblioteka sztuki.

WALENTYNA TRZCIŃSKA



W okolicy Sandomierza we wsi Sobótka istnieje najstarszy piec do wypalania wapna. Ta tradycyjna metoda, jak się okazuje, jest ciągle niezawodna. Do pieca ładuje się kamień wapienny, w którym płonie przez 8 dob. Otrzymuje się około 30 ton wapna palonego z jednego wsadu. Przeznaczone jest ono głównie dla rolników.

Na zdjęciu: stary piec.

CAF-Stan

POWRÓT
SHERLOCKA HOLMESA

Sherlock Holmes, „najśłynniejszy detektyw wszystkich czasów” przeżywa swój renesans.

Nicholas Meyer, autor pierwszej pseudoholmesowskiej książki opartej na tle przygód popularnego detektywa, zatytułowanej „Siedmioprocentowy roztwór” zapowiedział powrót Holmesa do filmu, teatru i literatury. W powieści Meyer nawiązuje do „uśmiercenia” Holmesa przez Conan Doyle’a podczas walki z prof. Moriarty i następnie — na życzenie czytelników — przywrócenie go do życia w kilka lat później.

Meyer tłumaczy zniknięcie Holmesa jego licznymi podrozami po świecie i pogłębiającą się narkomanią, stąd zresztą tytuł książki „Siedmioprocentowy roztwór” (kokałny). Autor prowadzi następnie Holmesa do Wiednia, gdzie detektyw spotyka się z Zygmuntem Freudem, który leczy go z nałogu i pomaga w tropieniu zbrodniarzy.

Książka Meyera, która ukazała się w 300-tysięcznym nakładzie, spotkała się z tak dużym zainteresowaniem, że autor pod naciskiem czytelników zapowiedział następną, która ukaże się na wiosnę przyszłego roku i nosić będzie tytuł „Strachy West Endu”.

Do tej pory powstało około 130 ekranizacji przygód Holmesa. Przegląd filmów holmesowskich, który niedawno odbył się w Los Angeles, przyciągnął więcej publiczności niż inne premiery filmowe.

Sztuka pt. „Sherlock Holmes” napisana przez Williama Gilketa biła rekordy powodzenia na nowojorskim Broadwayu, zaś aktor Mel Brooks wystawił w Anglii komedię pt. „Sprytny brat Sherlocka Holmesa”. Adaptacja filmowa książki Meyera „Siedmioprocentowy roztwór” ukaże się jeszcze w bieżącym roku. W roli Holmesa wystąpi aktor Nicol Williamson, drem Watsonem będzie Robert Duval, zaś Laurence Olivier wcieli się w postać nieprzejednanego wroga Holmesa, prof. Moriarty.

TEATR RADZIECKI

STAWIA NA WSPÓŁCZESNOŚĆ

MOSKWA. W ciągu ostatnich lat współczesna dramaturgia radziecka zajęła zdecydowanie pierwsze miejsce w repertuarze teatrów ZSRR. Chodzi nie tylko o ilość, ale i o ideowo-artystyczny poziom sztuk powstałych w tym okresie. Dają one wszechstronny obraz życia, nie stronią od tematów trudnych, sięgając do najgłębszych pokładów psychiki współczesnego człowieka. Głównym bohaterem na scenie staje się człowiek pracy ukazany w różnych, czasem bardzo konfliktowych sytuacjach. O tych zjawiskach pisze w „Sowieckiej Kulturze” w eseju „Stawimy czynny bohatera współczesności” M. Cariew.

Tematyka naszych sztuk teatralnych i spektakli jest niezwykle różnorodna — czytamy w artykule. — Poruszają one sprawy moralnego oblicza radzieckiego człowieka, stosunków międzyludzkich w zakładach przemysłowych, problemy społeczne wynikające z rewolucji naukowo-technicznej, stosunek człowieka do przyrody i wiele innych. Bohaterowie sztuk teatralnych ubiegłego sezonu byli przedmiotem polemiki nie tylko na łamach piśm literackich. Czeszkow ze sztuki Dworickiego „Człowiek znikąd”, Łagutin z „Hutników” Bokariowa, „Maria” Salińskiego, bohaterowie sztuk Druce’a, Ankiłowa, Ibrahimbekowa, zainteresowali socjologów, psychologów ekonomistów. Świadczy to o tym, że autorzy tych dzieł potrafili uchwycić istotne problemy i konflikty dzisiejszego dnia.

Do tego nurtu włączyli się dramaturdzy wszystkich narodów ZSRR. Sztuki A. Makajonka, A. Kolomyjca, I. Druce’a, N. Dumbadze, M. i P. Ibrahimbekowych, J. Marcinkiewiczusa, R. Gamzatowa, I. Kasumowa, M. Karima i in. weszły na stałe do repertuarów wszystkich teatrów radzieckich, nie schodzą z afiszów teatralnych w Moskwie i Leningradzie. Dramaturgia ta wzbogaca rosyjską sztukę teatralną nie tylko o nowe tematy; przynosi także ciekawe rozwiązania formalne i stylistyczne.

Do osiągnięć teatru radzieckiego zaliczyć także należy — przypomina „Sowiecką Kulturę” — podejmowanie spraw związanych z bohaterką przeszłością Kraju Rad. Ukazywanie związków przeszłości z dniem dzisiejszym, wpływu doświadczeń ostatniej wojny na duchowe wartości współczesnego pokolenia — wszystko to legło u podstaw większości spektakli teatralnych, poświęconych trzydziestemu rocznicy zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem.

Program teatralny uzupełniają adaptacje powieści i opowiadań współczesnych pisarzy. Oprócz Szolochowa i Simonowa, teatry radzieckie wprowadzają na swe sceny utwory takich pisarzy jak Ajtmatow, Bondariow, Bykow, Tiendriakow i in. Jest więc do teatru żyjący współczesnością i jednocześnie na tę współczesność oddziałujący. (PAP)

KSIĄŻKI, NA KTÓRE CZEKAMY

Wiele ciekawych spotkań z książką oczekuje miłośników współczesnej prozy polskiej. Wśród nowych pozycji przygotowanych przez wydawnictwa znajduje się między innymi powieść Jerzego Putramenta „Akropol” (Czytelnik), w której autor analizuje mechanizmy zdobywania władzy, nie rezygnując przy tym z wątku sensacyjnego i romansowego. Akcja powieści dzieje się w latach czterdziestych w Grecji, w dramatycznym okresie przesładowań lewicy i byłych bojowników antyfaszystowskiego podziemia przez „legálny” rząd, który powrócił z emigracji. Istotę konfliktów bada komisja ONZ, w której skład wchodzi także Polacy.

Niedługo ma się ukazać w sprzedaży „Trzecie królestwo” Andrzeja Kuśniewicza (PIW). W swej nowej powieści autor porusza sprawę ruchów kontestacyjnych wśród młodzieży zachodnoniemieckiej. Główny bohater, a zarazem narrator książki, w okresie III Rzeszy antyfaszysta, jest obecnie zamożnym adwokatem w Koblencku. Jego antagonistą jest własny syn, który żąda całej prawdy o przeszłości i nie godzi się z obecną postawą ojca. Przewijający się przez całą twórczość Kuśniewicza „problem niemiecki” jest tu ukazany jako konfrontacja między dwoma pokoleniami.

W kręgu wielkiego dramatu obraca się akcja nowej powieści Wojciecha Żukrowskiego „Plaża nad Styksem” (Czytelnik). Tragiczna śmierć najdroższego człowieka stawia bohaterkę książki, młodą utalentowaną pisarkę, wobec konieczności pogodzenia się z losem, konieczności, której

długo nie chce się poddać. Autor porusza, jak zwykle, wiele problemów moralnych, m. in. sprawę odpowiedzialności pisarza wobec siebie i innych, jego „obowiązek” twórczego wykorzystania swoich najlepszych sił nawet doświadczeń.

Władysław Terlecki znowu sięgnął — podobnie jak w „Czarnym romansie” — do autentycznych wydarzeń, by przeanalizować psychikę ludzi, których wielka namiętność pchnęła ku zbrodni. Jego najnowsza powieść „Odpocznij po biegu” (PIW) osnuta jest na głośnym swego czasu procesie Macocha, zakonnika z klasztoru na Jasnej Górze, który zamordował meza swej ukochanej.

Eugeniusz Kabatę akcję swej nowej powieści „Patrycja czyli o miłości i sztuce w środku nocy” (PIW) umieścił we Włoszech. Głównym motywem książki jest sprzeciw wobec świata kapitalistycznego. Jednym ze zbuntowanych jest znany reżyser, który poprzez swe filmy ukazuje odwrotną stronę kapitalistycznego medalu. Sceny z filmu przeplatają się z rzeczywistą akcją książki, tworząc jej drugą warstwę, która pozwala autorowi pokazać Rzym biedoty i nocnego życia.

W inny świat przenosi nas książka Zbigniewa Kubikowskiego „Wielki układ” (PIW). Z dużą wnikliwością psychologiczną autor oddaje atmosferę środowiska polskiej inteligencji technicznej. Skomplikowane układy osobiste i zawodowe, wzajemne powiązania i rozgrywki stanowią temat tej ambitnej prozy literackiej.

(PAP)

WSOP KOSZALIN
ZAKŁAD TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO
i SPEDYCJI w SZCZECINKU

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

- 1) na samochód marki star 25L, nr rej. EG-08-92, cena wywoławcza 37.400,- zł;
- 2) na samochód marki star A-25, nr rej. EW-04-28 cena wywoławcza 42.500,- zł

oraz

PRZETARG NIEOGRANICZONY

- 3) na samochód marki żuk A-03, nr rej. ET-27-96 cena wywoławcza 42.500,- zł
- 4) żuk A-03, nr rej. EP-76-74 — cena wywoławcza 37.400,- zł
- 5) żuk A-03, nr rej. EG-19-26 — cena wywoławcza 37.400,- zł
- 6) samochód marki żuk A-05, nr rej. ET-39-16 cena wywoławcza — 42.500,- zł.

Przetarg nastąpi 31 X 1975 r., o godz. 10, w Bazie Trze sieka k/Szczecinka. Wadium 10 proc. ceny wywoław- czej należy wpłacić do 30 X 1975 r.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. od 10—15, w Bazie Trzesieka. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2850

WOJEWÓDZKA PRZYCHODNIA
PRZECIWGROZULICZA w KOSZALINIE,
ul. NIEPODLEGŁOŚCI 44/48

ogłasza

PRZETARG

na n/w prace na terenie tut. Przychodni:

- 1) roboty malarskie — około 180.000,- zł
- 2) roboty posadzkowe — około 220.000,- zł
- 3) roboty murarskie — budowa muru oporowego — około 750.000,- zł

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa na budowę muru oporowego znajduje się do wglądu w Dyrekcji Przychodni.

Termin wykonania robót wyszczególnionych w poz. 1 i 2 ustala się na dzień 15 XII 1975 r., natomiast na poz. 3 na dzień 30 kwietnia 1976 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa pań- stwowe spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie WPP Koszalin, do 28 X 1975 r.

Otwarcie ofert nastąpi 30 X 1976 r., o godz. 10, pokój 133. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unie- ważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2843

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
CERAMIKI BUDOWLANEJ
ODDZIAŁ w BYTOWIE, ul. Dzierżyńskiego 9

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na czyszczenie kotłów i hartowników z kamienia ko- łowego w Zakładach Wapienno-Plaskowych: Słupsk, Łeknica, Wałecz i Buzczek Mały. Koszt szacunkowy wymienionych robót około 170 tys. zł. Termin wyko- nania powyższych robót od 1 kwietnia do 25 sier- pnia 1976. W przetargu mogą brać udział przedsię- biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Infor- macji odnośnie ww. robót udziela Dział Głównego Energetyka KPCB O/Bytów, tel. 23-95, w godz. od 7 do 15. Oferty kierować pod ww. adresem do 12 XI 75 roku. Otwarcie ofert nastąpi 13 XI 1975 r., o godz. 12, w biurze KPCB O/Bytów, przy ul. Dzierżyńskiego 9. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2847

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
w ZŁOCIENCU, ul. Mirosławiecka 2

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu dostawczego nysa 501, nr rej. EF 13-76, nr silnika 323519, nr podwozia 60752. Cena wywoławcza 21.300 złotych. Przetarg odbędzie się 3 listopada 1975 r., o godz. 10, w biurze Spółdzielni. Wadium, w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu w kasie SOP Złocieniec lub na konto Spółdzielni nr 615-6-56 NBP O/Złocieniec. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unie- ważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2844

PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ
w KOSZALINIE
ODDZIAŁ TOWAROWO-OSOBOWY
w KOŁOBRZEGU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki fiat 125p, rok produkcji 1973, nr silnika 96850, nr podwozia 184941. Cena wywoławcza samochodu wynosi 40.000 złotych. Przetarg odbędzie się 31 października 1975 r., w Oddziale PPKS w Kołobrzegu, ul. Wodna 3, gdzie można oglądać samochód. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Wadium, w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Oddziału najpóźniej w przeddzień przetargu. Oddział PPKS w Kołobrzegu zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2846

W dniu 16 października 1975 roku zmarł

ANTONI EGIERT

ceniony i długoletni pracownik Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Ostrowcu.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA,
KIEROWNICTWO GRUPY REMONTOWO-BUDOWLANEJ
i WSPÓŁPRACOWNICY PAŃSTWOWEGO OŚRODKA
HODOWLI ZARODOWEJ w OSTROWCU

"Waga Mieszkańcy Kołobrzegu !

ZAKŁAD GAZOWNICZY KOSZALIN

uprzejmie informuje

PT odbiorców gazu m. Kołobrzegu

O ZMIANIE GAZU MIEJSKIEGO
NA GAZ ZIEMNY ZAAZOTOWANY

w dniu 23 X 1975 r.

W BUDYNKACH PRZY ULICACH:

- LUBELSKA — cała
- ŻŁOTA — cała
- OKOPOWA — cała
- GIEŁDOWA — nr nr 1, 2, 3, 4
- KATEDRALNA — nr nr 1, 2, 4, 4a, 4b, 4c, 6, 8
- WALKI MŁODYCH — nr nr 31, 32, 33.

PROSIMY o zachowanie szczególnej ostrożności przy ko- rzystaniu z przyborów w okresie zamiany gazu

RÓWNOCZEŚNIE INFORMUJEMY
że niesprawne przybory gazowe
nie będą przystosowane do spalania gazu ziemnego.
K-2824-0

KPBWI „Hydrobudowa-3”
w Katowicach

zakupi

BUDYNEK LUB OBIEKT NIE UKOŃCZONY

z przeznaczeniem

NA OŚRODEK WCZASOWY NAD MORZEM

Zgłoszenia kierować pod adresem:

KPBWI „Hydrobudowa-3”
40-027 KATOWICE, ul. Francuska 34
TEL. 510-241 DO 48, WEW. 33.

K-2839

PRZERWY W DOSTAWIE
ENERGII ELEKTRYCZNEJ

w dniach 23 i 24 X 1975 r.
codziennie od godz. 8 do 15

w KOSZALINIE,
ul. ul. Niepodległości
od nr 76 do końca,
Spokojna, Kosynierów,
Morska od nr 19 do końca,
Marynarzy, Żeglarska,
Rosenbergów, Krawężna,
Bursztynowa, Sienkiewicza.

Zakład Energetyczny
przepasza za przerwę
w dostawie
energii elektrycznej.

K-2874

WARTBURGA 353 — sprzedam.
Koszalin, tel. 229-28, do godz.
18, Doman. G-6866

DRZWI do warszawy przednie i
tyłne, prawe — sprzedam. Ta-
deusz Konarski, Koszalin, ul.
Mila 24. G-6867

OKAZYJNIE sprzedam motocykl
MZ ES 250/2 Dworek, 76-036 Bor-
kowiec, Edward Wasiaś. G-6868

AKORDEON weltmeister 120-baso-
wy, nowy (nie używany) — sprze-
dam. Koszalin, tel. 226-39. G-6870

SPRZEDAM gospodarstwo rolne
3,5 ha z budynkami. Waleria
Szczepa, Grady, poczta Między-
bórz woj. Skierniewice. Wiado-
mość: Warszawa, ul. Powsińska
14a, m. 45. K-317/B-6

RONY PeKaO — kupię. Kosza-
lin, tel. 221-67. G-6861

POGOTOWIE telewizyjne Słupsk,
tel. 58-64, Małogrosz. G-6836-0

ZATRUDNIĘ natychmiast praco-
wnice do piwiarni „Antalek”. Ko-
szalin, ul. Szpitalna, Józefa Ryep-
ka. G-6862

GDANSK, M-5, cztery pokoje,
67 m kw., III piętro, spółdzielcze
zamieszkanie na mieszkanie czteropo-
kojowe w Koszalinie. Wiadomości:
Koszalin, tel. 269-79, po godz. 16.
G-6872

KURSY kwalifikacyjne na tytuły
mistrza i czeladnika w różnych
zawodach prowadzi w Słupsku
Wojewódzki Zakład Doskonalenia
Zawodowego. Dodatkowe zapisy:
WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9,
tel. 20-01 do 05. K-2867-0

KURS dziewiarstwa na maszy-
nach jedno- i dwupłytowych pro-
wadzi w Słupsku Wojewódzki
Zakład Doskonalenia Zawodowe-
go. Dodatkowe zapisy WZDZ
Słupsk, ul. Grodzka 9, tel. 20-01
do 05. K-2868-0

KURS przynajmniej do zawodu
sprzedawcy prowadzi w Słupsku
Wojewódzki Zakład Doskonalenia
Zawodowego. Dodatkowe zapisy
WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9, tel.
20-01, do 05. K-2869-0

KURS w zawodzie gospodnika
uprawniającego do prowadzenia u-
stępów turystycznych prowadzi w
Słupsku Wojewódzki Zakład Do-
skonalenia Zawodowego. Dodatko-
we zapisy WZDZ Słupsk, ul.
Grodzka 9, tel. 20-01 do 05. K-2870-0

KURS obsługi żurawli samojezd-
nych na uprawnienia dozoru
technicznego organizuje w Słup-
sku Wojewódzki Zakład Dosko-
nalenia Zawodowego. Zapisy
WZDZ Słupsk, ul. Grodzka 9,
tel. 20-01 do 05. K-2871-0

KURS kreślenia technicznych (bu-
dowlanych i maszynowych) orga-
nizuje w Słupsku Wojewódzki Za-
kład Doskonalenia Zawodowego. Za-
pisy: WZDZ Słupsk, ul. Grodz-
ka 9, tel. 20-01 do 05. K-2872-0

KURS dziewiarstwa ręcznego na
drotach i szydełkiem prowadzi w
Słupsku Wojewódzki Zakład Do-
skonalenia Zawodowego. Dodat-
kowe zapisy WZDZ Słupsk, ul.
Grodzka 9, tel. 20-01 do 05. K-2873-0

WPISY na znosne (koresponden-
cyjne) kursy kreślenia budowla-
nych instalacyjnych, maszyno-
wych oraz kalkulacji i koszty-
sowania inwestycji przyjmie
szeregówy pismach w in-
formacji udziela — „Wiedza”
31-139 Kraków ul. Spasowskiego
4. K-2874-0

KURSY spawania elektrycznego
i gazowego prowadzi w Słupsku
Wojewódzki Zakład Doskonalenia
Zawodowego. Dodatkowe zapisy:
WZDZ Słupsk, ul. Grodz-
ka 9, tel. 20-01 do 05. K-2866-0

WOS Jerzy zam. Dobiesławiec,
p-ta Mściwie zgubił zaświadczenie
do biletu miesięcznego PKS.
G-6857



KOMUNIKAT

PP „TOTALIZATOR SPORTOWY”

Informuje grających

że GŁÓWNY KOMITET
KULTURY FIZYCZNEJ i TURYSTYKI

ZATWIERDZIŁ 5% wpływów Małego Lotka w I losowaniu
na nagrody końcówek banderoli:

na 6-cyfrową premiowaną końcówkę banderoli
— samochód fiat 125p lub równowartość

- na 5-cyfrową premiowaną końcówkę bande-
roli — 20.000,- zł
- na 4-cyfrową premiowaną końcówkę bande-
roli — 2.000,- zł
- na 3-cyfrową premiowaną końcówkę bande-
roli — 200,- zł

POWYŻSZE obowiązuje od 1 listopada 1975 roku
K-2836



SPOŻYWAJĄC JE DOSTARCZYSZ ORGANIZMOWI
WIĘCEJ BIAŁKA, MNIEJ TŁUSZCZU.



- MINTAJ
- MORSZCZUK
- SARDYNKA

FILETY Z RYB BIAŁYCH
W KAŻDYM SKLEPIE RYBNYM
K-304/B-0

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ
w Polczynie Zdroju

zawładania

MIESZKAŃCÓW MIASTA i GMINY BARWICE

że od 1 listopada 1975 r.

OBEJMUJE ICH SWOJĄ DZIAŁALNOŚCIĄ
ZAPOBIEGAWCZO-LECZNICZĄ

W ZWIĄZKU Z TYM NALEŻY od 1 listopada 1975 r. w razie
wypadku lub nagłego zachorowania wzywać karetkę Działu
Pomocy Doraźnej (Pogotowie Ratunkowe) z POLCZYNA
ZDROJU, tel. nr 222 lub 306.

WYKAZ wszystkich placówek i poradni specjalistycznych
znajduje się w Przychodni Rejonowej w Barwicach.
K-2840

W dniu 19 października 1975 roku zmarła
po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku lat 67

MARIANNA RUTYNA

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 22 X 1975 ro-
ku, o godz. 12.45, ze Szpitala Wojewódzkiego w Ko-
szalinie o czym zawiadania pogrążona w smutku

RODZINA

W dniu 19 października 1975 roku zmarł
w wieku 65 lat

ANTONI SAWKA

Pogrzeb odbędzie się 22 października 1975 r. o godz. 14
na Cmentarzu Komunalnym w Sianowie.

RODZINA i DZIECI

ŚRODA 22 PAŹDZIERNIKA KORDULI

TELEFONY

KOSZALIN I ŚLUPSK

97 - MO
98 - Straż Pożarna
99 - Pogotowie Ratunkowe
(tylko nagłe wypadki)

DIŻURY

KOSZALIN
Apteka nr 11, ul. Armii Czerwonej 1, tel. 24-15

ŚLUPSK
Apteka nr 51, ul. Zawadzkiego 3, tel. 41-80

BIAŁOGARD
Apteka nr 44, pl. Wolności 8-9, tel. 27-80

LEBORK
Apteka nr 30, ul. Pokoju 4, tel. 11-52

KOŁOBRZEG
Apteka nr 8, ul. Mińska 12, tel. 23-70

SZCZECINEK
Apteka nr 40, ul. 28 Lutego 26, tel. 27-35

WYSTAWY

KOSZALIN

MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE: Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 53 - Wystawa etnograficzna pn. „Jama i okolice” oraz „Zabytki świadkami naszej historii”.
* Ul. Bogusława II 15 - Wystawa prac honorowych laureatów nagrody SARP oraz „Exlibris marynistyczny”.

Muzeum czynne codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 18; w wtorki w godz. 12-18.

KŁUB MPK - Salon wystawowy „KONTAKTY” - wystawa fotografii pod nazwą „Kobieta polska” oraz - Wystawa książek o tematyce technicznej - czynna codziennie w godz. 9-21.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska) - rzeźby Stanisława Kuloma (docent ASP w Warszawie)

ŚLUPSK

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO - Zamek Książąt Pomorskich - czynne w godz. od 10-16 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego; 2) Ogólnopolska wystawa grafiki, malarstwa, rzeźby autorstwa rzeźmistrzów z Pomorza.

KLUB MPK - Zagroda Słowińska - czynna w godz. 10-16 Kultura materialna i sztuka Słowian.

SMOŁDZINO - Muzeum Przyrodnicze SPN - otwarte w godzinach od 10 do 16.

BRAMA NOWA - GALERIA PSP czynna w godz. od 12 do 16 1) Salon wystawowo-handlowy; 2) Malarstwo Leszka Walickiego i fotografie Bogumiły Opijły.

KŁUB MPK - Wystawa grafiki Wiesława Dembskiego

BWA - Baszta Obronna - otwarta w godz. 10-16. Malarstwo, rzeźba i rysunek grupy artystów trenujących (CSAG).

KOŁOBRZEG

MUZEUM Osięka Polskiego - 1) Wieża Kolegiaty - Dzieje osiedla polskiego na Pomorzu Zachodnim; 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak - „Dzieje Kołobrzegu”.

Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19; w środy, czwartki, piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak).

MAŁA GALERIA Domu Kultury - Wystawa malarstwa Mariana Kokoszyńskiego (akwarela).

BYTÓW

MUZEUM ZACHODNIOKASZUBSKIE (Zamek) - Wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” czynna codziennie w godz. 10-15 oprócz poniedziałków. W soboty wolne od pracy czynna w godz. 11-19.

ŚWIDWIN

DOM KULTURY - Wystawa grafiki Jana Macha z Czechosłowacji

ŚLAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury - Wystawa fotograficzna pod nazwą „Węgrzy dziś” - czynna codziennie w godz. od 17 do 20.

TEATR

KOŁOBRZEG
Godz. 18 - Ich czworo - w wykonaniu zespołu Baletyckiego Teatru Dramatycznego

KINO

KOSZALIN

ADRIA - Noce i dnie, cz. I (polski, l. 15) - g. 11 (bilety w sprzedaży), 16.30 i 19.15

KRYTERIUM (kino studyjne) - Filip i Flap w Legii Cudzoziemskiej (RFN) - g. 16, 18 i 20

ZACISZE - Synowie szeryfa (USA, l. 15) - g. 17.30 i 20

MUZA - Dramat namietności (kanadyjski, l. 18) - g. 17.30 i 20

MŁODOŚĆ (MDK) - Ned Kelly (angielski, l. 15) - g. 17.30

ŚLUPSK

MILENIUM - Noce i dnie (polski, l. 15) - g. 14, 17 i 20

POLONIA - Sugarland express (USA, l. 15) - g. 16, 18.15 i 20.30

BARWICE - Strach na wróble (USA, l. 15) pan.

BIAŁOGARD

BALTYK - Alfredo, Alfredo (włoski, l. 18)

CAPITOL - Mr. Majestek (USA, l. 15)

BIAŁY BÓR

Jeremiah John son (USA, l. 15) pan.

BOBOLICE - Wdowa Couderc (franc. l. 15)

BYTÓW

ALBATROS - Jeremy (USA, l. 15)

DOM KULTURY - Najemnik (angielski, l. 15)

CZAPLINEK

- Nieuchwytny morderca (włoski, l. 18) pan.

CZŁUCHÓW - Taka była O-klahoma (USA, l. 15)

DAMNICA - Heca (RFN, l. 15) - g. 19

DEBNICA KASZUBSKA - Ziemia obiecana (polski, l. 18) - g. 19

DARŁOWO - Dzień szakala (angielski, l. 15)

DRAWSKO POM. - Wąż (USA, l. 15)

GŁOWCZYCE - Słodki dom (belgijski) - g. 18

GOSCIŃ - Szpital (USA, l. 15)

KALISZ POM. - Dzieje grzechu (polski, l. 18)

KAKLINO - Alan Sycylijski (włoski, l. 15) pan.

KĘPICE - Audycja (włoski, l. 15)

KOŁOBRZEG

WYBRZEŻE - Jak zdobyć prawo jazdy (franc. l. 15)

KALMAR - Druga twarz ojca chrzestnego (włoski, l. 15)

PIAST - 2001 - Odyseja kosmiczna (USA, l. 15) pan.

LEBORK

FREGATA - Polska goła (polski) oraz - Cezar i Rozalia (francuski)

LEBA - Pies za burtą (radz.) i Rozwód (NRD, l. 15)

MIAŚKO - Zbrodnia w klu bie tenisowym (jugosłowiański, l. 18) pan.

MIELNO - Nie unikniesz przeznaczenia (franc. l. 15)

NOWA WIEŚ LĘBORSKA - dziś kino nieczynne

POLANÓW - Człowiek, który przestał palić (szwedzki, l. 15)

POLCZYŃ ZDRÓJ - Mściciel (USA, l. 18) pan.

GOPLANA - Pojedynek na szosie (USA, l. 15)

PRZECHELEWO - Porozmawiamy o kobietach (USA, l. 18) pan.

SIANÓW - Taka ładna dziewczyna (franc. l. 18)

ŚLAWNO - No i co doktor-ku? (USA) oraz - Nikodem Dyzma (polski, l. 15) - w ramach dni filmu studyjnego

SZCZECINEK - Dziewczyna z laską (ang. l. 15) - g. 17.30 i 20

ŚWIDWIN

WARSZAWA - Ostatni wiosenny śnieg (włoski, l. 15)

MEWA - Urlop w więzieniu (włoski, l. 15)

USTKA

- Sędzia z Teksasu (USA, l. 15) - g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE - dziś kino nieczynne

ZŁOCIENIEC - Zew krwi (angielski, l. 15)

RADIO

PROGRAM I
Wład.: 8.00, 8.00, 9.00, 10.00, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 i 23.00

8.06 Poranne rozmaitości rolnicze 5.25 Melodie na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczne wycinki 6.05 Publicz. międzynarodowe 6.10 Takty i minuty 6.35 NURT 6.55 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Takty i minuty 8.05 Komentarz dnia 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.35 H. Debach zaprasza 9.05 Dla kl. I i II (wych. muzyczne) 9.30 Moskwa z melodii 1 piosenka 9.45 Przeboje na instrumenty 10.08 Dedykacje muzyczne dzieciom 10.30 „Rozmy-

ślanie nad Chrysta T” - fragm. pow. 10.40 Leksykon jazzu 11.00 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Reportaż z IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Na muzycznej antenie 12.45 Rolnictwo kwadrans 13.00 Soliści i kapela ludowe z różnych regionów Polski 13.15 O zdrowiu dla zdrowia 13.30 Katalóg wydawniczy 13.35 Z antologii polskiego jazzu 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Góralskie śpiewanie, góralska muzyka 14.30 Rytmy młodych 15.00 Transmisja II części meczu piłkarskiego o Puchar UEFA: Śląsk Wrocław - Antwerp (Belgia) 15.45 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 16.06 U przyjaciół 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Z lekka muzyka przez lata 17.00 Radiokurier - aud. 17.20 Muzyka rozrywkowa 17.30 Studio 5-13: transmisja meczów piłkarskich Stal Mielec - Karl Zeiss Jena (Puchar UEFA) oraz Ruch Chorzów - Eintracht Frankfurt (Puchar Europy) 18.15 Muzyka rozrywkowa w przerwie transmisji 19.35 Parada polskiej piosenki 20.05 Naukowcy - rolnikom 20.20 Dźwiękowy plakat reklamowy 20.35 Koncert z cyklu 21.05 Kronika sportowa i komunikat 21.20 Reportaż z IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie 22.20 Śpiewa 21. Woźniakowski 22.30 Fala 22.40 Melodie J. Kosmy 23.05 Korrespondencja z zagranicy 23.10-23.59 Wzajemnie bez zobowiązań - aud.

PROGRAM NOCNY

Wład.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00 i 5.00
Początek programu 0.11-5.00 Program nocny z Łodzi.

PROGRAM II
Wład.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30 i 23.30

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranek muzyczny 5.35 Gmina - mistrz gospodarności 5.45 Melodie na dziś 6.10 Kalendarz 6.15 Jez. angielski - kurs średni 6.40 W ludowych rytmach - Rumunia 6.50 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Studio instrumentalne P. Figla 7.45 Muzyka w domu 8.35 My 75 8.45 Muzyka spod strzechy 9.00 Pianista W. Aszkenazi i skrzypce I. Perlman grają utwory Mozarta i Francka 9.40 Polskie inicjatywy w UNESCO 10.00 Kuźnia w studio - mag. literacki 11.00 Moje fascynacje literackie - mówi J. Parandowski 11.20 Śpiewa E. Bem z grupą „Bembek” 11.35 O wychowaniu 11.40 To warto przeczytać 11.50 Melodie ludowe 12.05 M. Mazur gra z sekcją rytmiczną 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Sonaty triowe A. Corellego 13.00 Dla kl. I i II (cykl matematyczny) 13.20 M. Mazur gra solo 13.35 Powieść mieszczańska: „Krótki list na długie pożegnanie” - fragm. pow. 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 „To jest moje królestwo” - reportaż literacki 14.35 Balety Prokofiewa 15.00 Dla dziewcząt i chłopków: Studio „Słonecznik” - Strzał w dziesiątkę - „Sygnał dla białej orchidei” - odd. serialu słuch. - Słoneczna dyskoteka - „Cień karaweli” - odd. opow. 15.40 25-lecie Reprezentacyjnej Orkiestry Pomorskiej OW 16.00 W trosce o sio wo i treść 16.15 J. Sibelius: koncert skrzypcowy d-moll 16.43 Moda i piosenka 18.20 Terminarz muzyczny (F. Liszt) 18.30 Echo dnia 18.40 Magazyn handlu zagranicznego 19.00 Mozart: II koncert Es-dur na róg i ork. KV 417 19.30 Studio Współczesne. J. Krasinski - „Kwatera” 20.30 Opera w przekroju: Um-

berto Giordano - „Andrea Chénier” 21.45 Wiadomości sportowe 21.55 Rozmowy i refleksje pedagogiczne 22.05 Stoleczne aktualności muzyczne 22.30 Uniwersytet (URIT) - „Migracje ptaków” (IV) - aud. 22.40 M. Coretti: sonata D-dur na wiolonczelę i klawesyn 22.50 Warto przypomnieć 23.00 Twarze jazzu 23.35 Co słyszał w świecie? 23.40-24.00 C. Monteverdi: „Każdy kochanek jest wojownikiem” - madrygal z VIII księgi.

PROGRAM III

Wład. 5.00 i 6.00
Ekspresem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.30

4.57 Początek programu 5.06 Hej, dzień się budzi! 5.30 i 6.05 Muzyczna zegarynka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Muzyczna zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00 „Werbke” żałobne dla Rancas - odd. pow. 9.10 Na włoskim rynku płytowym 9.30 Nasz rok 75 9.45 G. Gershwin: poemat 10.15 „Amerykanin w Paryżu” 10.35 Gwiazdy Jazz Jamboree 1971 10.50 „Mnich” - odd. pow. 11.00 Z kompozytorskiej teki J. Spale-

nego 11.20 Życie rodzinne - nego 11.50 Gwiazdy Jazz Jamboree 11.50 Gwiazdy Jazz Jamboree 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Powtórka z rozrywki 13.45 Czytamy pamiętniki J. Kreczmara (III) 14.00 Sonaty skrzypcowe Beethovena (III) 14.25 „Skaldowie” w stylu retro 14.35 Prywatna encyklopedia podróży 14.45 Gwiazdy Jazz Jamboree 1973 15.05 Program dnia 15.10 Przeboje czterdziestolatków 15.30 Herbata przy szumie 15.50 Gwiazdy Jazz Jamboree 1974 16.10 Piosenki z listów 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Werbke” żałobne dla Rancas - odd. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Dwie siostry i dzieci” - rep. 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Aktualności muzyczne z Pa-ryża 19.00 „Cichy Don” - odd. pow. 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Lato trudnych dzieł - gawęda 20.10 Wielki pianista V. Horowitz: Wybór nagrań z roku 1947 20.50 Premiera Teatrzyk „Zielone Oko” - „Doczesne szczątki” - słuch. wg. opow. H. Slesara 21.10 Ludo we piosenki rosyjskie śpiewa Z. Biczewska 21.31 Przeboje z filmów 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda śledzi wieczerze - W. Karol 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.00 Wiersze F. Garcil Lorki 23.05 Wiersze gitarowy A. Iwanowa-Kramskaja (II) 23.25 „Piosenka dla ciebie” 23.45 Program na czwartek 23.50-24.00 Na do-branoc śpiewa M. Umer.

Wład. 14.45 Gwiazdy Jazz Jamboree 1973 15.05 Program dnia 15.10 Przeboje czterdziestolatków 15.30 Herbata przy szumie 15.50 Gwiazdy Jazz Jamboree 1974 16.10 Piosenki z listów 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Werbke” żałobne dla Rancas - odd. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Dwie siostry i dzieci” - rep. 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Aktualności muzyczne z Pa-ryża 19.00 „Cichy Don” - odd. pow. 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Lato trudnych dzieł - gawęda 20.10 Wielki pianista V. Horowitz: Wybór nagrań z roku 1947 20.50 Premiera Teatrzyk „Zielone Oko” - „Doczesne szczątki” - słuch. wg. opow. H. Slesara 21.10 Ludo we piosenki rosyjskie śpiewa Z. Biczewska 21.31 Przeboje z filmów 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda śledzi wieczerze - W. Karol 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.00 Wiersze F. Garcil Lorki 23.05 Wiersze gitarowy A. Iwanowa-Kramskaja (II) 23.25 „Piosenka dla ciebie” 23.45 Program na czwartek 23.50-24.00 Na do-branoc śpiewa M. Umer.

Wład. 14.45 Gwiazdy Jazz Jamboree 1973 15.05 Program dnia 15.10 Przeboje czterdziestolatków 15.30 Herbata przy szumie 15.50 Gwiazdy Jazz Jamboree 1974 16.10 Piosenki z listów 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Werbke” żałobne dla Rancas - odd. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Dwie siostry i dzieci” - rep. 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Aktualności muzyczne z Pa-ryża 19.00 „Cichy Don” - odd. pow. 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Lato trudnych dzieł - gawęda 20.10 Wielki pianista V. Horowitz: Wybór nagrań z roku 1947 20.50 Premiera Teatrzyk „Zielone Oko” - „Doczesne szczątki” - słuch. wg. opow. H. Slesara 21.10 Ludo we piosenki rosyjskie śpiewa Z. Biczewska 21.31 Przeboje z filmów 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda śledzi wieczerze - W. Karol 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.00 Wiersze F. Garcil Lorki 23.05 Wiersze gitarowy A. Iwanowa-Kramskaja (II) 23.25 „Piosenka dla ciebie” 23.45 Program na czwartek 23.50-24.00 Na do-branoc śpiewa M. Umer.

Wład. 14.45 Gwiazdy Jazz Jamboree 1973 15.05 Program dnia 15.10 Przeboje czterdziestolatków 15.30 Herbata przy szumie 15.50 Gwiazdy Jazz Jamboree 1974 16.10 Piosenki z listów 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Werbke” żałobne dla Rancas - odd. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Dwie siostry i dzieci” - rep. 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Aktualności muzyczne z Pa-ryża 19.00 „Cichy Don” - odd. pow. 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Lato trudnych dzieł - gawęda 20.10 Wielki pianista V. Horowitz: Wybór nagrań z roku 1947 20.50 Premiera Teatrzyk „Zielone Oko” - „Doczesne szczątki” - słuch. wg. opow. H. Slesara 21.10 Ludo we piosenki rosyjskie śpiewa Z. Biczewska 21.31 Przeboje z filmów 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda śledzi wieczerze - W. Karol 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.00 Wiersze F. Garcil Lorki 23.05 Wiersze gitarowy A. Iwanowa-Kramskaja (II) 23.25 „Piosenka dla ciebie” 23.45 Program na czwartek 23.50-24.00 Na do-branoc śpiewa M. Umer.

Wład. 14.45 Gwiazdy Jazz Jamboree 1973 15.05 Program dnia 15.10 Przeboje czterdziestolatków 15.30 Herbata przy szumie 15.50 Gwiazdy Jazz Jamboree 1974 16.10 Piosenki z listów 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Werbke” żałobne dla Rancas - odd. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Dwie siostry i dzieci” - rep. 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Aktualności muzyczne z Pa-ryża 19.00 „Cichy Don” - odd. pow. 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Lato trudnych dzieł - gawęda 20.10 Wielki pianista V. Horowitz: Wybór nagrań z roku 1947 20.50 Premiera Teatrzyk „Zielone Oko” - „Doczesne szczątki” - słuch. wg. opow. H. Slesara 21.10 Ludo we piosenki rosyjskie śpiewa Z. Biczewska 21.31 Przeboje z filmów 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda śledzi wieczerze - W. Karol 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.00 Wiersze F. Garcil Lorki 23.05 Wiersze gitarowy A. Iwanowa-Kramskaja (II) 23.25 „Piosenka dla ciebie” 23.45 Program na czwartek 23.50-24.00 Na do-branoc śpiewa M. Umer.

Wład. 14.45 Gwiazdy Jazz Jamboree 1973 15.05 Program dnia 15.10 Przeboje czterdziestolatków 15.30 Herbata przy szumie 15.50 Gwiazdy Jazz Jamboree 1974 16.10 Piosenki z listów 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Werbke” żałobne dla Rancas - odd. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Dwie siostry i dzieci” - rep. 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Aktualności muzyczne z Pa-ryża 19.00 „Cichy Don” - odd. pow. 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Lato trudnych dzieł - gawęda 20.10 Wielki pianista V. Horowitz: Wybór nagrań z roku 1947 20.50 Premiera Teatrzyk „Zielone Oko” - „Doczesne szczątki” - słuch. wg. opow. H. Slesara 21.10 Ludo we piosenki rosyjskie śpiewa Z. Biczewska 21.31 Przeboje z filmów 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda śledzi wieczerze - W. Karol 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.00 Wiersze F. Garcil Lorki 23.05 Wiersze gitarowy A. Iwanowa-Kramskaja (II) 23.25 „Piosenka dla ciebie” 23.45 Program na czwartek 23.50-24.00 Na do-branoc śpiewa M. Umer.

Wład. 14.45 Gwiazdy Jazz Jamboree 1973 15.05 Program dnia 15.10 Przeboje czterdziestolatków 15.30 Herbata przy szumie 15.50 Gwiazdy Jazz Jamboree 1974 16.10 Piosenki z listów 16.45 Nasz rok 75 17.05 „Werbke” żałobne dla Rancas - odd. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Dwie siostry i dzieci” - rep. 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Aktualności muzyczne z Pa-ryża 19.00 „Cichy Don” - odd. pow. 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Lato trudnych dzieł - gawęda 20.10 Wielki pianista V. Horowitz: Wybór nagrań z roku 1947 20.50 Premiera Teatrzyk „Zielone Oko” - „Doczesne szczątki” - słuch. wg. op

LĘBORSKA „MŁODOŚĆ” ZAPRASZA

Leborski zespół „Młodość” ma poza sobą pracowity sezon koncertowy. Obfitował on w nader atrakcyjne imprezy, jak np. obóz kondycyjny w Zakopanem z codziennymi koncertami i przemarszami deptakiem Krupówki, audycja telewizyjna w Karl-Marx-Stadt w NRD, VI Ogólnopolski Festiwal Młodzieżowych Orkiestr Dętych w Inowrocławiu, na którym „Młodość” po raz drugi wywalczyła I miejsce w kraju i nagrodę publiczności, a także udział w „Ostseewoche” w Rostocku, gdzie zespół występował obok renomowanych orkiestr młodzieżowych z NRD, Kanady, Szwecji, Norwegii, Danii i Islandii.

Jak to już niestety bywa, „Młodość” posiada duże zaplecze w stosunku do społeczeństwa swego miasta. Toteż pragnie umożliwić mieszkańcom Leborka obejrzenie programu, który niebawem zjedzie z afisza, dziś tj. w środę o godz. 17 odbędzie się w sali teatralnej leborskiego Domu Kultury koncert zespołu, na który „Młodość” zaprasza wszystkich swoich sympatyków. Wstęp wolny.



Trochę lata jesienią na deptaku ul. Zawadzkiego w Słupsku. Fot. I. Wojtkiewicz

Tymczasowy nie znaczy — byle jaki

Parę tygodni temu kasy biletowe, przechowalnia bagażu, automaty biletowe oraz poczekalnia PKP w Słupsku zostały przeniesione do budynku zastępczego, odległego o kilkadziesiąt metrów od starego dworca PKP, który przeznaczono do rozbiórki. Na drzwiach starej budowli skrzyżowano parę desek, i powieszono tabliczkę ze strzałką i napisem „do nowego dworca”. Na tym koniec informacji i początek biegań pasażerów, dopytujących się o kasy biletowe. Że bilety można nabyć w budynku zastępczym, to nie dla wszystkich podróżnych jest sprawą oczywistą.

W zastępczym budynku, który posłuży pasażerom sporo czasu, zanim wybuduje się nowy dworzec w godzinach popołudniowych jest czynna tylko jedna kasa. Położa automatów biletowych również jest nieczynna. W poczekalni nie ma bufetu,

choć wisi szyld z napisem „bufet”. Droga na perony, skąpo oświetlona i oznakowana, wiedzie wśród hałd węgla, wzdłuż mocno zaśmieconego żywopłotu, przez tunel, po którego ceramicznej glazurze spływa błoto.

Peronowe rozkłady źle informują. O tym pisaliśmy w ub. tygodniu, informując o peronach pasażerów jadących do Leborka. Otrzymałmy w tej sprawie odpowiedź od naczelnika stacji, który zapewnił, że mankamenty zostały usunięte. Sprawdziliśmy wiarygodność odpowiedzi i... okazało się, że wszystko jest po staremu, czyli nadal nie wiadomo, gdzie zatrzymuje się pociąg odjeżdżający do Leborka o godz. 21.06.

Wchodzącym na perony radziłbym zapatrzyć się jeszcze w parasole, gdyż z sufitu zadaszania pada deszcz łuszczącej się farby. (wir)

JEZIORO W BIAŁOGARDZIE?

Czy kilka lat temu w Białogardzie pomyślał ktoś, że z podmokłego, zachwaszczanego lasku powstanie taki piękny park? Czy sceptycy dawali wiare, że w mieście będą baseny pływackie? (Otwarcie nastąpi w nowym sezonie). A jednak są. Gdy znajdzie się grupa zapaleńców, a pomoga im ofiarni załogi zakładów pracy, mieszkańcy, można dokonać rzeczy prawie niemożliwych.

Teraz dla mieszkańców Białogardu rysują się nowe możliwości czynu. Otóż za stadionem „Iskra” jest rozlewisko, dokuczliwa wylegarnia komarów. Osuszenie bagna byłoby nieopłacalne. Z

jednej strony okala je naturalny wał ziemny, z drugiej — przepływa rzeka Leśnica. Po konsultacji ze znajomymi przedmiotami, dyrektor RPGKiM, Edmund Trzeszczkowski stwierdził, że niebyleżby wielkim nakładem sił i środków można by urządzić w tym miejscu zalew. Byłby on niejako przedłużeniem kompleksu sportowo-rekreacyjnego, miasto miało by jezioro, bo do Byszyna jest jednak zbyt daleko. Pomyśl został rzucony. Sądzimy, że warto go rozpatrzyć RPGKiM, jako inicjator, deklaruje się rozkazać sprawę zalewu. Wiele zależy od stanowiska władz miejskich i chęci pomocy ze strony większych zakładów pracy. (Jawro)

WYBIERAMY „Kobietę roku”

Rok bieżący jest Międzynarodowym Rokiem Kobiet. Stąd też w białogardzkiej „Eltrze”, z inicjatywą gazetę zakładową, rady zakładowej i radiowęzła zainicjowano plebiscyt na kobietę 1975 roku. Naczelnym jego zadaniem jest wyeksponowanie dobrych pracowników, dobrych matek, kobiet cieszących się wśród załogi sympatią i szacunkiem. W 1100-osobowej załodze „Eltry” ponad 50 proc. stanowią kobiety.

Rady wydziałowe zgłaszają już pierwsze kandydatury. Sylwetki tych kobiet będą obserwowane prezentowane na łamach gazety zakładowej „Eltra”. Załoga będzie głosowała na 10 najlepszych na plebiscytowych kuponach. Wyniki plebiscytu ogłoszone zostaną na uroczystym podsumowaniu 7 marca 1976 r. z okazji Święta Kobiet. Wtedy też 10 laureatek otrzyma zaszczytne odznaki „Błękitnej Kokardy”. (Lit.)

W URZĘDACH ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ

Dogodniej dla interesantów

Załatwianie spraw w urzędach miejskich czy gminnych wiąże się jeszcze często z koniecznością zwalniania się pracowników z pracy. Tylko bowiem raz w tygodniu urzędy czynne są dłużej w godzinach popołudniowych. Od 1 listopada br. w województwie koszalińskim sprawy te będą dogodniej uregulowane dla interesantów. Wojewoda koszaliński wydał ostatnio zarządzenie ustalające nowe godziny pracy w urzędach terenowych organów administracji państwowej w woj. koszalińskim. Zgodnie z zarządzeniem, od 1 XI br. Urząd Wojewódzki oraz wszystkie urzędy miejskie i gminne czynne będą w poniedziałki i czwartki w godzinach od 9 do 17, we wtorki, środy i piątki w godz. 8—15 i w soboty od 8—13. Wkrótce w budynkach urzędów

umieszczone zostaną tablice informacyjne z nowymi godzinami urzędowania.

Wojewoda J. Urbanowicz określi też od rąbnym zarządzeniem zasady przyjmowania i załatwiania skarg i wniosków wnoszonych do wojewody i Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie. Wojewoda lub wyznaczony przez niego wicewojewoda przyjmują obywateli w poniedziałki w godz. 10-12 i w czwartki w godz. 16-18. W tych samych terminach przyjmują również skargi i wnioski dyrektorzy wydziałów. I te zmiany obowiązują od 1 listopada.

Jak już informowaliśmy, podobne zarządzenie w sprawie godzin pracy urzędów w woj. słupskim wydał wojewoda słupski.

(par)

JUNACZKI RATUJĄ „ALKĘ”

W darłowskim zakładzie Północnych Zakładów Przemysłu Skórzanego „ALKA” 30 lipca oddano do użytku parter budynku socjalno-produkcyjnego. Uruchomiono w nim wydział rozkroju materiałów wierzchnich, który mieścił się przedtem w budynku odległym od zakładu o 3 km. Zgrupowanie dwóch ściśle ze sobą powiązanych etapów technologicznych — rozkroju i szwalni — zlikwidowało panujący dotychczas niedowład organizacyjny. Był to ogrom roboty wykonanej w bardzo krótkim terminie przez własną brygadę remontowo-budowlaną. Nowe pomieszczenia pozwoliły na uruchomienie dodatkowo w tym miesiącu wydziału montażu sandałów dziecięcych. Po dwóch tygodniach produkcji z taśmy schodzi dziennie 500 par obuwia. Do końca roku wydział wyprodukuje 42 tys. par sandałów o łącznej wartości około 2 mln zł. Jest

to dodatkowe zobowiązanie produkcyjne podjęte przez załogę darłowskiej „ALKI” dla uczczenia VII Zjazdu partii.

Jeżeli produkcja butów letnich, mniej pracochłonna, szła planowo przy dotychczasowym stanie zatrudnienia, to przy przejściu na produkcję butów zimowych stan załogi trzeba by uzupełnić o jedną trzecią. W ubiegłym roku zakład zorganizował stacjonarny hufiec pracy, z którego pozostało na stałe 45 wyszkolonych pracowników. Korzystając z dobrych doświadczeń w tym roku utworzono następny hufiec. Tym razem składa się on ze 180 osób (samych dziewcząt) z województwa słupskiego i koszalińskiego. Zakwaterowano je w jednym z ośrodków wczasowych w Darłowie, zorganizowano dowóz do pracy, zapewniono wyżywienie. Junaczki otrzymują 600 zł wynagrodzenia plus 25 proc. premii uznaw-

niowej. Dziewczeta do południa pracują, po południu praktykę uzupełniają zdobywaniem wiadomości teoretycznych. Kurs trwać będzie dwa lata, po jego ukończeniu dziewczeta otrzymają świadectwo równorzędne ze świadectwem ukończenia szkoły zawodowej.

Dla „ALKI” jest to źródło pozyskania w najbliższym czasie wykwalifikowanej załogi, której brak odczuwała dotychczas dotkliwie. Z przyzakładowej szkoły w Słupsku przyszło dotychczas do Darłowa zaledwie 20 absolwentów, których trzeba było zatrudnić w dozorze technicznym. Na razie natomiast właśnie dzięki temu hufcowi możliwe było uruchomienie nowego wydziału. Poza tym włączanie junaczek do produkcji na pozostałych wydziałach umożliwia wykonywanie tam planów dziennych, które dotychczas były zagrożone. (maj)

PRZEDPŁATY NA CIĄGNIKI

Znana jest powszechnie forma gromadzenia oszczędności na książeczkach premiowanych traktorami. Ostatnio banki spółdzielcze stworzyły dodatkowe możliwości nabycia przez rolników ciągników: otworzyły konto przedpłat na ursusy C-330 i C-355.

Przedpłaty przyjmowane są od rolników, którzy posiadają uprawnienia do nabycia traktorów wydane przez urząd gminy, a więc przydzielają na te maszyny. Posiadacze przydzielów na traktory do realizacji w tym roku zobowiązani są dokonać przedpłaty w pełnej wysokości ceny ciągników w ciągu 30 dni od daty otrzymania przydziału. Na traktory planowane do zakupu w przyszłym roku i latach następnych można wносить przedpłaty w pełnej wysokości ceny lub w ratach. Pierwsza rata na przedpłatę wynosi na ciągnik ursus C-330 najmniej 40 proc. ceny tych traktorów, zaś na ursus C-355 najmniej 25 proc. ceny. Obowiązuje też zasada, że na ciągniki nabywane w przyszłym roku dokonuje się w ratach lub jednorazowo pełnej przedpłaty, do wysokości ceny, najpóźniej do końca grudnia tego roku. Na ciągniki przydzielone do zakupu w 1977 roku realizuje się przedpłaty do końca 1976 roku. Przedpłaty przyjmują od rolników, po przedłożeniu przydziału na traktory, wszystkie banki spółdzielcze. (ś)

W PRZEDMIOTACH SKRÓCIE

KALENDARZYK BADAŃ RENTGENOWSKICH

Dzisiaj (środa) zgłasza się w Wojewódzkiej Poradni Przemysłowo-Technicznej w Słupsku mieszkańcy domów zamieszkałych przy ulicy: M. Buczka 18, 21, 23, 24 (godz. 9-10), Przemysłowej 1, 2, 3, 5, 6, 7 (godz. 10-11), Przemysłowej 8, 10, 12, 14, 15, 16, 18 (godz. 11-12), Przemysłowej 19a, 20, 22, 25, 28 (godz. 12-13), Przemysłowej 32, 70, 110, 111 (godz. 14-15), Przemysłowej 112, 113, 117 (godz. 15-16), Przemysłowej 118, 119, 120 (godz. 16-17), Elektrycznej 115, 115A, 116 (godz. 17-18).

KLUB SPÓŁDZIELCY ZAPRASZA

Dzisiaj, tj. w środę o godz. 18 w Klubie Spółdzielcy przy ul. Garnarskiej 6, Komitet Osiedla przy nr 8 w Słupsku zaprasza na kolejne spotkanie z mieszkańcami. Tematem zebrania będzie omówienie funkcjonowania placówek służby zdrowia w mieście.

DYŻURY RADNYCH

Dzisiaj w godz. 15-17 w Urzędzie Wojewódzkim w Słupsku ul. Bieruta 14 (gabinet przewodniczącego WRN, II piętro, pokój 69) — przyjmować będzie obywateli członek Prezydium WRN — Mieczysław Sroczyński. W ratuszu zaś (pokój 41, I piętro) w godz. 15-17 dyżuruje członek Prezydium MRN — Stanisław Wysocki. (kg)

INAUGURACJA OLIMPIADY WIEDZY O POLSCE I ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM

W czwartek o godz. 10, w sali słupskiego kina „Polonia”, odbędzie się uroczysta, wojewódzka inauguracja XVII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym dla młodzieży szkolnej. (wir)

W SŁUPSKU POWSTAŁ WOJEWÓDZKI KOMITET NFOZ

Powołano w Słupsku Wojewódzki Komitet Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Przewodniczącym 11-osobowego Prezydium NFOZ został wicewojewoda słupski Marian Adamiec. Powołano również komisję: propagandowo-organizacyjną, finansowo-inwestycyjną.

W przedłożonych przez WK NFOZ materiałach czytamy, że roczne zadania zbiórki, według stanu na 31 lipca br., wykonano w 71,5 proc. Kontynuowane są inwestycje ze środków NFOZ: budowa pawilonu ginekologiczno-położniczego w Bytowie, pawilonu dziecięcego w Człuchowie oraz Państwowego Zakładu Wychowawczego dla Dzieci Gluchych w Sławnie.

Nowe konto bankowe WK NFOZ w Słupsku brzmi: NBP O/Słupsk 611-9-701. (wir)

WARTO POMYŚLEĆ O EGZAMINIE

Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa zamierza zorganizować kurs przygotowawczy do egzaminów wstępnych dla kandydatów na studia zaoczne w Akademii Rolniczej. Zajęcia (2 razy w miesiącu) mają rozpocząć się w listopadzie i trwać do kwietnia przyszłego roku. Wykłady z matematyki, fizyki, chemii i biologii będą

przewodzący wykładowcy AR w Szczecinie.

Dokładnych informacji mogą udzielić przewodniczący kół SSTR w zakładach pracy oraz służby rolne urzędów gminnych województwa koszalińskiego i słupskiego.

Z kursu przygotowawczego mogą skorzystać również kandydaci na studia stacjonarne. (wt)



Technikum Rybołówstwa Morskiego w Kołobrzegu przygotowuje kadry specjalistów przede wszystkim dla przedsiębiorstw rybackich. Środkowego Wybrzeża. Każdego roku opuszcza szkołę kilkudziesięciu przyszłych szypów na kutrach, mechaników i nawigatorów. Te umiejętności zdobywają w TRMoraz na zajęciach praktycznych m. in. w bazie kołobrzesckiej „Barki”.

Na zdjęciu: grupa uczniów Technikum na lekcji praktycznej z nawigacji morskiej, czyli wykonywania pomiarów przy użyciu sekstansu. (ś)

Fot. J. Patan

KIEROWCY-PIESI POMAGAJCIE SOBIE

W SKRÓCIE

* **KADRA** kolarzy przełajowców, która pod kierunkiem trenera Edwarda Olejniczaka rozpoczęła przygotowania do mistrzostw świata, startowała w Jaworzynie Śląskiej. W crossie na trasie 15 km zwyciężył Polak (LKS Gryf Szczecin) przed Prilleim (LKS Neptun Gdańsk) i Jaroszewskim (Zyrdarowianka).

* **PILKARZE** Malmö FF pokonali w przedostatniej rundzie mistrzostw Szwecji Atvidaberg 3:0 i prowadzą niezagrożeni w tabeli mając 40 pkt przed Öster — 35 pkt i Djurgården — 33 pkt.

* **HOLENDERSKI** kolarz za wodowy Roy Schuiten, który wkrótce zaskakuje w Meksyku rekord Eddy Merckxa w jeździe godzinnej wygrał w wielkim stylu jazdę na czas na 75,5 km w Lugano. Czas 1:43.49 daje Holendrowi przeciętną szybkość 44,8 km/godz. Drugim był Włoch Moser, a trzecim Belg Maertens.

DZIŚ II RUNDA EUROPEJSKICH
PUCHARÓW PIŁKARSKICH

Ruch Chorzów, Stal Rzeszów, Stal Mielec i Śląsk Wrocław — to czwórka polskich drużyn, które rozegrają dziś mecze II rundy w europejskich pucharach piłkarskich. Polskie zespoły awansowały w poprzednim kole, ale dziś czeka je dużo trudniejsze zadanie.

Przed najtrudniejszym stoją niewątpliwie piłkarze chorzowskiego Ruchu. PSV Eindhoven to w tej chwili chyba najsilniejsza jedenastka klubowa Holandii.

Piłkarze Ruchu przygotowali się do dzisiejszego meczu w ośrodku wypoczynkowym w Kokotku. Przeciwnik Holendrom wystąpi w najsilniejszym składzie. W meczu kontrolnym z GKS Tychy (1:1) grał już — po dłuższej przerwie — stoper Wiczyński.

Piłkarze Stali Rzeszów wyjeżdżają na pierwszy mecz do FC Wrexham. Występująca w III lidze angielskiej drużyna walijska jest mało znana na europejskich arenach. Stal wyjechała do Wali w najsilniejszym składzie. Ostatnie dni rzeszowianie spędzili na zgrupowaniu w Krynicy.

Ciężki mecz wyjazdowy czeka Stal Mielec. W Jenie, z zespołem Carl Zeiss Mielca nie wystąpią bez Domarskiego i Karasia. Jest to duże osłabienie zespołu mieleczan. Tym niemniej przeciwnik jest do pokonania.

Śląsk pierwsze spotkanie rozegra we Wrocławiu z belgijskim zespołem FC Antwerp. Belgowie zajmują obecnie 4. pozycję w swojej lidze i tylko o 1 punkt ustępują liderowi. Mecz zostanie rozegrany na stadionie Olimpijskim we Wrocławiu, o godzinie 14.

Polskie Radio relacjonować będzie przebieg trzech spotkań. O godzinie 15 odbędzie się transmisja drugiej połowy meczu Śląsk — FC Antwerp; o 17.30 nadana zostanie łączeniowa transmisja z meczów Carl Zeiss Jena — Stal Mielec oraz Ruch — PSV Eindhoven. Również telewizja nada transmisję chorzowskiego meczu, o godzinie 17.30 w programie I.

W FILMOWYM ŚWIECIE



Monica Vitti zagra główną rolę w nowym filmie Carla Di Polmy, będącym adaptacją popularnej we Włoszech powieści „Mimi Blueette, fiore del mio giardino” (Mimi Blueette, kwiat z mego ogrodu) Guido Da Verony. Poprzednio Vitti grała w filmie tego samego reżysera — „Qui comincia l'avventura” (Tutaj zaczyna się przygoda). Aktorka wymieniana jest także w obsadzie filmu „Anitra all'ancia” (Kaczka z pomarańczami) reżyserowanego przez Luciano Salce. Jak z tego wynika aktorka bardzo pracowicie spędza obecnie czas.

Jean-Paul Rappeneau („Życie zamku”, „Małżonkowie roku II”) kreśli na Wypach Bahama swój trzeci film pt. „Dzikus” z udziałem sławnych aktorów Catherine Deneuve i Yves Montand. Budżet tego filmu jest bardzo wysoki, wynosi aż 10 mln franków. Fabuła filmu jest dość prosta. Oto zmęczony słowami i pieniędzmi „dzikus” ucieka na bezludną wyspę, gdzie spotyka piękną awanturkę. Oczywiście jest wielka i piękna miłość, ale jak się to wszystko skończy, nie wie nawet sam reżyser, który przygotował pięć zakończeń filmu. Na zdjęciu: Yves Montand z żoną Simone Signoret, również aktorką („Złoty kask”).



NA SIATKARSKICH ME

OBIE POLSKIE DRUŻYNY W FINAŁACH

Dobrze spisują się polscy siatkarze i siatkarki na rozgrywanych w Jugosławii Mistrzostwach Europy. Obie nasze drużyny awansowały do finałów. Siatkarze odnieśli w eliminacjach komplet zwycięstw (z Węgrami, Włochami i Jugosławią), nie tracąc ani jednego seta. Szczególnie wygrana z gospodarzami odniesiona została w dobrym stylu.

Grające w grupie III siatkarki poniosły jedną porażkę — z zespołem Czechosłowacji — i wygrały z Włochami oraz Belgią, również awansując do finału.

W innych grupach bardzo dobrze spisują się siatkarze ZSRR i CSRS. Obie te drużyny są dotychczas bez porażki. Niespodzianką jest wyeliminowanie siatkarzy NRD.

Wśród kobiet bez porażki są zespoły CSRS, Węgry i ZSRR. Do finału nie zakwalifikowały się Rumunki i Jugosławia.

Oto komplet drużyn, które wywalczyły awans do finału:

MEŻCZYŹNI: grupa I — Polska i Jugosławia; grupa II — ZSRR i Bułgaria; grupa III — CSRS i Rumunia.

KOBIECY: grupa I — Węgry i NRD; grupa II — ZSRR i Bułgaria; grupa III — CSRS i Polska.

Przypominamy, że wyniki uzyskane przez finalistów w eliminacjach zaliczane są do tabeli.

PRZED
MISTRZOSTWAMI
ŚWIATA W JUDO

Już jutro, w wiedeńskiej Stadt-Halle rozpoczyna się X Mistrzostwa Świata w Judo. Barw Polski bronić będzie 10 zawodników, a wśród nich reprezentant koszańskiej Gwardii — Marian Tajak. Wystąpi on w wadze lekkiej, wraz z Antonim Zajkowskim. Oprócz tych zawodników w zespole polskim wystąpią: Alksnin i Beś — w wadze piórkowej, Reiter i Adamczyk — w średniej, Dworczyński i Lewin — w półciężkiej, oraz Zausz i Nowakowski — w ciężkiej.

W naszej drużynie jest sporo utytułowanych zawodników. Alksnin i Adamczyk są brązowymi medalistami tegorocznych ME w Lyonie; Reiter na tych samych mistrzostwach zdobył tytuł mistrza Europy. Zajkowski — to srebrny medalista olimpijski.

Do mistrzostw zgłosiło się 400 zawodników z 46 krajów. Oczywiście faworytami są Japończycy. W zespole japońskim wystartuje 12 zawodników. Silne ekipy przysyła również Francuzi, Związek Radziecki i NRD. Jutro, jako pierwszy z Polaków walczyć będą Dworczyński, Lewin, Zausz i Nowakowski.



Robert Hossein, który od czasu kiedy został dyrektorem sławnego teatru w Besancon, zupełnie zerwał z aktorstwem i reżyserią filmową, postanowił przenieść na scenę słowny film Eisensteina „Pocernik Potiomkin”. Autorem adaptacji scenicznej są: Georges Seria i Alain Decaux. Prezentowane zdjęcie pochodzi z filmu „Punkty upadku”, w którym obok Hosseina grał Johnny Hallyday. (kon)

KOLARSTWO

PUCHAR NACZELNIKA DLA POLONII PIŁA

Na zakończenie sezonu kolarskiego w Bytowie odbył się ogólnopolski wyścig kolarski o Puchar Naczelnika Miasta Bytowa. W zawodach wzięło udział 115 kolarzy z 12 klubów, reprezentujących 5 województw.

Oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach:

Najmłodsi kolarze startowali na dystansie 24 km. Zwyciężył Jurczyński (Korona Wałcz) przed Grzelińskim (Lech Czaplinek) i Popiołkiem (RKS Łę-

bork) — wszyscy w jednakowym czasie 45.00 min.

W kategorii młodzików na dystansie 37 km wygrał Badura (Beszta Bytów) przed Iglisiem (LKS Orkan Budziszewo) i Kreftem (Kaszubia Kościerzyna) — wszyscy w czasie 1:05.30.

Juniorzy i seniorzy startowali na dystansie 78 km. Wśród juniorów najlepszym okazał się Kowalski (Polonia Piła) — 2:06.30, który wygrał przed Kozłowskim (Baszta) — 2:07.00 i Bistorem (Chrobry Chrobrowo) — 2:07.10.

Natomiast wśród seniorów najlepszymi byli kolarze z Polonii Piła: Gaweł, który uzyskał czas 2:05.45 przed Macioskiem — 2:06.30. Trzecim był Petk (Chrobry).

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Polonia Piła — 6:02.45, która tym samym zdobyła Puchar Naczelnika Miasta. Drugie miejsce zajął zespół Chrobrego Chrobrowo — 6:04.10, a trzecie miejsce gospodarze zawodów, LKS Baszta Bytów — 6:04.51.

POLSKA — ZWIĄZEK RADZIECKI

Dziś i jutro braterskiej współpracy

W ostatnim dziesięcioleciu polsko-radzieckie obroty handlowe rosły bardzo szybko, bo o ponad 10 proc. średnio rocznie. Związek Radziecki jest głównym odbiorcą polskich wyrobów przemysłowych a także głównym dostawcą większości surowców oraz wielu rodzajów maszyn i urządzeń dla polskiej gospodarki. W 1974 roku przy ogólnych obrotach polskiego handlu zagranicznego, wynoszących 62,4 miliarda zł dew., na wymianę z ZSRR przypadało ok. 16 mld złotych dewizowych. Udział Związku Radzieckiego w naszym imporcie wynosi ponad 22 proc., a w eksporcie 28,5 proc.

„Stałe rozszerzanie się wymiany handlowej oraz współpracy produkcyjnej i naukowej — technicznej z ZSRR — czytamy w Wzrostach na VII Zjazd PZPR — odpowiada randze naszych wzajemnych stosunków, jest korzystne dla obu stron i ma doniosłe znaczenie dla realizacji programu socjalistycznej integracji krajów RWPG”.

Warto przypomnieć, że radzieckie dostawy stanowią ponad 40 proc. wszystkich importowanych

przez Polskę surowców. Ruda z Krzywego Rogu pokrywa prawie całkowicie potrzeby naszego hutnictwa żelaza, podobnie jak ropa naftowa z radzieckich złóż — potrzeby naszych rafinerii i zakładów petrochemicznych. Ponad połowa polskich tkanin i konfekcji powstaje z radzieckich surowców. Polska z kolei wśród krajów RWPG jest największym dostawcą surowców i paliw do ZSRR.

W imporcie dóbr inwestycyjnych Związek Radziecki zajmuje także czołowe miejsce, zarówno jako eksporter pojedynczych urządzeń, jak i kompletnych obiektów, zwłaszcza dla hutnictwa, energetyki, przemysłu chemicznego, przemysłu materiałów budowlanych. Prawie 300 obiektów przemysłowych w Polsce zbudowano całkowicie, lub gruntownie zmodernizowano przy pomocy radzieckich dostaw. Drugie tyle obiektów przemysłowych ma częściowo wyposażenie w maszyny pochodzące z ZSRR.

Polska z kolei jest trzecim pod względem wielkości dostaw — eksporterem (po NRD i Czechosłowacji) środków produkcji na rynek

radziecki. Sprzedaliśmy do ZSRR ponad 170 kompletnych urządzeń zakładów przemysłowych — przeważnie cukrowni, fabryk kwasu siarkowego, płyt spłisnionych, betonów komórkowych.

Poważne znaczenie dla obu naszych krajów ma handel artykułami powszechnego użytku. Dość powiedzieć, że radzieckie dostawy pokrywają w kilkunastu procentach polskie potrzeby importowe w tej grupie towarów, podobne znaczenie dla ZSRR mają nasze dostawy dóbr konsumpcyjnych do tego kraju. Ponad połowa całego naszego eksportu artykułów trwałego użytku jest kierowana do Związku Radzieckiego.

W latach 1976—1990 obroty towarowe Polska — ZSRR powinny zwiększyć się co najmniej pięciokrotnie, co przyniesie roczne tempo wzrostu o minimum 12 proc., a więc szybsze niż osiągnięte dotychczas. Jest to zamiar w pełni realny. W ten sposób Polska miałaby szansę na przesunięcie się z drugiego do pierwszego miejsca w handlu zagranicznym ZSRR wśród krajów RWPG. Osiągnięć się

to przez pogłębienie specjalizacji produkcji zwłaszcza w dziedzinie maszyn i urządzeń. W najbliższej pięcioletniej perspektywie między naszymi krajami mają zwiększyć się ponad dwukrotnie, natomiast obroty w produkcji wyspecjalizowanej — kooperacyjnej wzrosną prawie cztery razy.

Podobnie jak na całym obszarze RWPG, także w stosunkach polsko-radzieckich ciężar integracyjnej współpracy przesunąć się będzie coraz bardziej od handlu w „czystej” postaci wymiany towarowej, do współpracy produkcyjnej i w dziedzinie inwestycji. Kraje RWPG mają bogactwa naturalne, nie wystarczają one jednak na pokrycie potrzeb. Są zasoby, jak np. ropa naftowa, czy gaz ziemny, rudy żelaza, których głównym posiadaczem jest Związek Radziecki. Z kolei Polska ma bogactwa złoża węgla kamiennego, siarki rodzimej czy miedzi. Wynikają z tego określone koncepcje integracyjne. Inwestycje surowcowe są pracochłonne, kapitałochłonne i wymagają dłuższego czasu realizacji. Stąd narodziły się często już realizowane — koncepcje wspólnej budowy obiektów surowcowych, dla potrzeb krajów kredytujących te inwestycje. Trzeba tu przypomnieć znany ropociąg „Przyjaźń”, zbudowany wspólnie przez Polskę, NRD, CSRS i Węgry. W latach 1972—74 rurociągiem tym te cztery kraje otrzymały ze Związku Radzieckiego ok.

300 milionów ton ropy naftowej. Z czego Polska — przeszło 50 mln ton. Bardzo interesujący jest np. „program olefinowy”. Ośmiu krajów RWPG buduje całą sieć rurociągów, który połączy we wspólny system zaopatrzeniowy kilkadziesiąt fabryk tych krajów — popłynię nim etylen, podstawowy surowiec do wytwarzania mas plastycznych i włókien syntetycznych — otrzymywany z ropy naftowej lub gazu ziemnego.

Zaczyna się budowa wielkiego gazociągu orenburskiego — na terenie ZSRR budują go Polska, Bułgaria, Węgry, NRD i Czechosłowacja. Rozpoczyna się także wspólna budowa naftociągu plockiego. Co nam to daje? Przede wszystkim stałe dostawy gazu ziemnego i ropy naftowej. Przez 20 lat Polska będzie otrzymywać co roku prawie 3 mld m sześciu gazu, co stanowi dwie piąte naszego obecnego zużycia tego cennego dla petrochemii surowca.

Polska jest zainteresowana i uczestniczy, lub będzie uczestniczyć w kredytowaniu (często z innymi krajami RWPG) inwestycji w zakreślenie surowców żelazonośnych, niklu, azbestu, w przemyśle celulozowym itd. Da to nam stabilność zaopatrzenia surowcowego, uniemożliwi, podobnie jak wszystkie kraje RWPG w większym stopniu od nas hańs koniunkturę i zjawiska kryzysowych światłowego rynku.

ANDRZEJ ZMUDA